ROK XIV. Nr. 249 (4212) WILNO, piątek 10 września 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Projekty nowej ordynacji wyborczej

Pisząc wczoraj o ordynacji wyborczej nie przewidywałem, że kierunki w jakich miałyby pójść jej zmiany będą sygnalizowane tak szybko.

Tymczasem lwowski „Dziennik Polski" (z dn. 9 b. m.) pisze:

Jak się dowiadujemy, nie należy spodziewać się żadnych dalszych enuncjacyj ze strony OZN w sprawie ordynacji, w szczególności mylne są pogłoski jakoby płk. Koc zamierzał ogłaszać oficjalne oświadczenie w tej sprawie.

Liczyć się natomiast należy z oświadczeniem ze strony prasy rządowej, która będzie wyrazem opinii kół OZN.

Oświetlenia te ukażą się w najbliższych dniach.

Jak się dowiadujemy, wysuwany jest przez pewne koła bardzo charakterystyczny projekt, który stając oczywiście na gruncie konstytucji kwietniowej i uwzględniając ideologię „demokracji kierowanej", przedstawia się realnie i konkretnie.

Dalej jest mowa o samym projekcie:

Sejm składałby się z dwóch części, a mianowicie z posłów wybieranych przez organizacje zawodowe i gospodarcze, przy czym poseł wybierany byłby w powszechnym i tajnym głosowaniu. Kandydaci ustalani byliby przez Komisję Związków zawodowych i gospodarczych. Udział w głosowaniu braliby jednak tylko członkowie związków zawodowych i gospodarczych. Druga niejako część Sejmu składałaby się z posłów wybieranych przez ogół obywateli w zwykłym głosowaniu powszechnym.

W ten sposób Sejm składałby się z dwóch uzupełniających się elementów, t. j. z jednej strony liczby reprezentującej interesy zorganizowanego społeczeństwa, z drugiej polityczne tendencje wśród ogółu obywateli.

Sejm w tych warunkach dawałby wszechstronny obraz interesów społeczeństwa, a równocześnie dawałby gwarancję, że namiętności polityczne nie będą decydującym czynnikiem w parlamencie.

Łagodzone elementem równowagi reprezentowanej przez posłów życia gospodarczego i zawodowego, czyniłyby zadość postulatom uwzględniania nastrojów i tendencyj politycznych, kierowanych jednak interesami całości.

Nie jest ustalone, czy oba zespoły posłów posiadałyby po połowie mandatów, ponieważ istnieje silna tendencja, aby element rzeczowy w Sejmie posiadał zapewnioną w Izbie przewagę.

Ta sprawa jednak mogłaby być rozstrzygnięta w szczegółowej dyskusji. W tej sytuacji ilość posłów w Sejmie byłaby prawdopodobnie zwiększona, aby dać możność reprezentacji w Sejmie różnym kierunkom we właściwej liczbie.

Co do Senatu, to nie jest przewidziana szersza reforma poza reformą czynnego prawa wyborczego i rozszerzenia go na dalsze niż dotąd koła wyborców. Projekt ten w obecnej chwili zakreślony jest w zupełnie nieobowiązujących formach i szerokich tylko szkicach. Spodziewać się należy, że będzie on sprecyzowany i niewątpliwie spotka się z obszerną dyskusją.

Poza tymi wynurzeniami „Dziennika Porannego", podanymi w takiej formie, że wydają się dość autorytatywne, porjekt przyszłej ordynacji szkicuje we wstępnym artykule dyskusyjnym „Depesza".

Jeden rys w tym szkicu jest szczególnie interesujący:

Jeżeli chodzi o wybór, to kandydat nie może być narzucony z zewnątrz, lecz musi wyjść z samego zebrania wybierającego. Tak samo nie może być narzucony od jakiejś partii z zewnątrz, jak nie może być narzucony przez żadną władzę, ani organizację.

Sejm reprezentuje ludność Państwa w jego pojęciu terytorialnym. Państwo całe nie może jednak głosować w jednym miejscu. Musi istnieć mniejsza jednostka fizyczno-terytorialna. Tak samo i województwo i nawet powiat jest za wielkim terytorium do przeprowadzenia bezpośredniego głosowania. Takim terytorium jest dopiero gmina, komórka organizmu państwowego. Gmina jest mała. W gminie wszyscy się znają, szczególnie na wsi, bo jeżeli chodzi o miasta, to sprawę tę rozpatrzymy oddzielnie.

We wczorajszym artykule wstępnym również zastanowiłem się nad kierunkiem zmiany ordynacji pod kątem widzenia wsi, a nie miasta i to wsi na Ziemiach Wschodnich. Nie chciałem wniosków uogólniać dla terenów mniej dobrze mi znanych — zachodnich.

Okazuje się jednak, że niezależnie od siebie wszędzie kiełkuje ta sama myśl.

Wybory do ciał ustawodawczych powinny stać się rzeczywistym wyrazem woli ludności, a nie fikcją.

Czystości wyborów grozi z jednej strony zbyt czuła opieka aparatu administracyjnego z drugiej rozpętanie się demagogii partyjnej.

I jedno i drugie jest niebezpieczne, i jedno i drugie wypacza istotny sens instytucji wyborów.

Wysunięte dotychczas szkicowe projekty zmian ordynacji niczego wprawdzie nie przesądzają, ale są przynajmniej o tyle zjawiskiem pocieszającym, że świadczą o zrozumieniu niebezpieczeństwa obu tych skrajności.

P. Lemiesz.

Liczne zwolnienia starostów

WARSZAWA, (Pat). Minister spraw wewnętrznych zwolnił z zajmowanych stanowisk niżej wymienionych starostów:

P. o. starosty w OPOCZNIE Bielawkę Mieczysława, starostę we WŁOSZCZOWEJ Wyszkowskiego Włodzimierza (ze względu na wiek w stan spoczynku), starostę w GORLICACH dr Klimowa Romualda, starostę w LIMANOWEJ Malkowskiego Ludwika, starostę w BIAŁEJ PODLASKIEJ Staniewicza Stanisława, starostę w BRZOZOWIE Tylko Andrzeja, starostę w KROSNIE Stępienia Kazimierza, starostę w PRZEWORSKU Gąssowskiego Stanisława, starostę w KAMIENIU KOSZYRSKIM Skórewicza Ludomira, starostę w GOSTYNIU Wolfartha Juliusza, starostę w KOŁOMYI Wimmera Józefa, starostę w ŚNIATYNIU Wiesera Jana, starostę w TŁUMACZU Skłodowskiego Władysława, starostę w ZBOROWIE Kulpińskiego Roberta, starostę w GOSTYNINIE Kossobudzkiego Konstantego, starostę pow. WIL.-TROCKIEGO — NIEDŹWIEDZKIEGO WIKTORA, starostę w LUBOMLU Stempkowskiego Huberta, starostę w JAŚLE Marossanyi'ego Juliusza.

Anglia bierze na siebie odpowiedzialność

za wypadki na morzu Śródziemnym

LONDYN (Pat). Agencja Reutera donosi: W kołach politycznych Londynu wyrażają ubolewanie z powodu decyzji Włoch i Niemiec uchylenia się od udziału w konferencji w Nyon.

Obecność przedstawicieli Niemiec i Włoch z punktu widzenia brytyjskiego ułatwiłaby w znacznym stopniu praktyczne zadania konferencji, ale nie może być mowy o odwołaniu konferencji z powodu ich nieobecności. Opracowując propozycje, mające na celu położenie kresu obecnemu stanowi niepewności i niebezpieczeństwa na morzu Śródziemnym, rząd brytyjski liczył się z możliwością, że Włochy i Niemcy nie wezmą udziału w konferencji i wobec tej możliwości przewidział inne projekty, które, zdaniem rządu brytyjskiego stworzą na morzu Śródziemnym bardzo niewygodną sytuację dla samolotów i łodzi podwodnych, dopuszczających się napaści.

Rząd brytyjski nie może rozpatrywać propozycji włosko - niemieckiej przekazania sprawy „korsarstwa" komitetowi nieinterwencji. Zagadnienie morza Śródziemnego jest o wiele rozleglejsze niż sprawa nieinterwencji. Zagadnienie to nie dotyczy specjalnie Hiszpanii. Jeżeli, jak przypuszczają, celem oskarżeń sowieckich przeciwko Włochom było utrudnienie Włochom i Niemcom wzięcia udziału w konferencji, powstałoby niebezpieczeństwo, iż zebrania te byłyby wyzyskiwane.

Rząd brytyjski jest zdecydowany trzymać zdala od konferencji wszystkie sprawy polityczne, aby jaknajprędzej załatwić sprawy techniczne.

Ponieważ nie nadeszła odpowiedź Albanii można przypuszczać, że w konferencji weźmie udział tylko 9 państw. W. Brytania, Francja, Związek Sowiecki, Turcja, Jugosławia, Rumunia, Grecja, Egipt i Bułgaria.

Szefowie sztabów generalnych Łotwy, Estonii i Finlandii w Polsce

NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

WARSZAWA, (Pat). W dniu dzisiejszym szefowie sztabów generalnych armij: **estońskiej gen. Mikołaj Reek, fińskiej gen. K. L. Oesch oraz armii łotewskiej M. Hartmanis,** którzy przybyli do Polski celem wzięcia udziału w charakterze gości w manewrach wojsk polskich, złożyli wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza.

Przed godz. 12 na placu przed sztabem głównym ustawiła się kompania honorowa jednego z pułków piechoty z pocztem chorągwianym i orkiestrą.

Między godz. 12 a 13 kolejno wieńce złożyli: szef sztabu armii estońskiej gen. Mikołaj Reek, fińskiej gen. K. L. Oesch oraz armii łotewskiej M. Hartmanis.

W czasie uroczystości orkiestra wojskowa grała hymn państwa, którego przedstawiciel składał wieniec.

WIZYTY i PRZYJĘCIA.

WARSZAWA (Pat). Zaproszeni na manewry wojska polskiego szefowie sztabów generalnych Estonii, Finlandii i Łotwy, generałowie Reek, Oesch i Hartmanis złożyli wizyty szefowi sztabu głównego, ministrowi spraw wojskowych i ministrowi spraw zagranicznych oraz wpisali się do ksiąg audiencjonalnych u P. Prezydenta R. P. i u nieobecnego w Warszawie generalnego inspektora sił zbrojnych.

Między godz. 12 i 13 odbyło się kolejne uroczyste składanie wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza. Honory oddawała kompania batalionu stołecznego z chorągwią i orkiestrą przy dźwiękach hymnów narodowych Estonii, Finlandii i Łotwy.

Po południu szef sztabu głównego podejmował swych gości zagranicznych śniadaniem w hotelu Europejskim. Z przedstawicieli wojska polskiego obecni byli generałowie: Malinowski, Głuchowski, Trojanowski, Rayski, Dąbkowski i kontradmirał Unrug, jako też większy zespół wyższych oficerów GISZ, MS wojsk i sztabu głównego.

Śniadanie odbyło się w bardzo miłym nastroju koleżeństwa i przyjaźni, łączących oddawna nasze wojsko z armiami Estonii, Finlandii i Łotwy.

W ciągu dnia dzisiejszego miały miejsce rewizyty ministra spraw wojskowych, ministra spraw zagranicznych i szefa sztabu głównego.

Wieczorem goście zagraniczni wraz z szefem sztabu głównego wyjechali przygotowanym pociągiem specjalnym na teren ćwiczeń międzydywizyjnych do Wielkopolski.



Gen. Reek i gen. Oesch w towarzystwie gen. Stachiewicza w kilka chwil po przylocie na Okęcie.

Szef sztabu generalnego Łotwy przybył do Warszawy

WARSZAWA (Pat). W dniu dzisiejszym o godz. 6.38 przybył pociągiem zaproszony przez szeaf sztabu głównego na manewry wojska polskiego, gen. Marcin Hartmanis, szef łotewskiego sztabu generalnego, oraz towarzyszący mu dwaj wyżsi oficerowie sztabowi armii łotewskiej.

Dworzec Główny pięknie przybrano flagami o barwach łotewskich i polskich.

O godz. 6.35 przybył na dworzec witany marszem generalskim szef sztabu głównego gen. Stachiewicz. Po chwili wjechał na tor pociąg, wiozący gen. Hartmanisa. Wysiadającego z wagonu szefa łotewskiego sztabu generalnego gen. Hartmanisa powitał szef sztabu głównego gen. Stachiewicz a orkiestra odegrała hymn narodowy łotewski. Gen. Hartmanis, po przyjęciu raportu od dowódcy kompanii chorągwianej, przeszedł w towarzystwie gen. Stachiewicza przed jej frontem przy dźwiękach marsza generalskiego.

Następnie gen. Stachiewicz przedstawił gen. Hartmanisowi gen. Malinowskiego i obecnych na dworcu oficerów.

Gen. Hartmanis w towarzystwie gen. Stachiewicza odjechał do przygotowanych apartamentów w hotelu europejskim.

P. Jan Piłsudski odznaczony wielką wstęgą orderu „Odrodzenia Polski"

WARSZAWA (Pat). Monitor Polski ogłasza zarządzenie P. Prezydenta R. P. o nadaniu Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski Janowi Piłsudskiemu, wiceprezesowi Banku Polskiego za wybitne zasługi dla państwa

Zerwanie ostatnich kontaktów handlow. między ZSRR a Japonią

TOKIO (Pat). Izba armatorów japońskich anulowała wczoraj kontrakt, zawarty przed niedawnym czasem z rządem sowieckim na dostawę 17 statków. Należność za te statki miała być pokryta z dochodów, należnych Sowietom z eksploatacji wschodnio-chińskiej kolei żelaznej. W ten sposób został zerwany ostatni kontakt handlowy, jaki istniał pomiędzy Japonią a ZSRR.

Min. Beck w Genewie

PARYŻ, (Pat). Minister handlu Fernand Chapsal i komisarz generalny wystawy Edmund Labbe wydali wczoraj wieczorem oba obiad na cześć ministra spraw zagranicznych J. Becka.

Na przyjęciu tym obecny był m. in. minister Delbos oraz ambasador R. P. Łukasiewicz.

PARYŻ (Pat). St. Brice w wydaniu departamentalnym „Le Journal", podkreśla, że polityka równowagi między Berlinem a Moskwą okazuje się elementem ładu w chwili, gdy Sowiety zdemaskowały się, że spekulują na rozdźwięki. Z tego powodu wizyta min. Becka nie mogła wypaść w lepszym momencie.

Zjeżdżają się dyplomaci do Genewy

GENEWA (Pat). W związku z rozpoczynającą się w piątek sesją rady Ligi Narodów, przybyli już do Genewy przedstawiciele rządu walenckiego, komisarz Litwinow i kilku innych delegatów. Jutro rano spodziewany jest przyjazd z Paryża ministra Becka, Edena i Delbosa.

Włochy przystąpią do paktu antykomunistycznego

TOKIO (Pat). Dziennik „Ydmiuri" ogłasza informacje jakie otrzymał z Rzymu, że Włochy zdecydowały się przystąpić do paktu antykomunistycznego niemiecko — japońskiego.

Fleischerowa i jej spólnicy

skazani na więzienie i grzywnę

KRAKÓW, (Pat). W dniu dzisiejszym wśród ogólnego napięcia na sali zapadł wyrok w sprawie Hindy vel Heleny Fleischerowej i tow.

Punktualnie o godz. 12 w południe sąd w składzie: przewodniczący wiceprezes S. O. Fr. Nowosielski, S. S. O.: Wasilewski i Kronenberg ogłosił wyrok, postanawiając uznać winnymi: Hindę vel Helenę Fleischerową, Esterę vel Ernę Faerberową, Izydora Fleischera i Józefa Hochmana, iż świadomie współdziałali w związku, mającym na celu nakłanianie władz i urzędów do nadużycia, z tym, że Wanda Parylewiczowa w sferach urzędowych miała interweniować i interweniowała, i skazać za to:

HINDĘ vel HELENĘ FLEISCHEROWĄ na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i publicznych praw honorowych na lat 10.

IZYDORA FLEISCHERA, ESTERĘ FAERBEROWĄ po 1 roku więzienia z pozbawieniem obojga praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 3.

JÓZEFA HOCHMANA na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 6.

Nadto uznać Hindę Fleischerową winną, iż ofiarowała usługi interwencyjne asesorowi sądowemu Synowskiemu i asesorowi notarialnemu Winterowi, proponując im za zapłatą uzyskanie dla nich nominacyj, a w innych sprawach interweniowała w urzędach i u władz dla uzyskania stronniczych orzeczeń, — skazać ją za to na rok więzienia, 100 zł grzywny z zamianą w razie jej nieściągalności na 10 dni więzienia, — w łącznej karze wymierzyć jej 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz 100 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na lat 10, zaliczając jej na poczet tej kary areszt tymczasowy od 22 czerwca 1936 r. do dnia 9 września 1937 r.

JÓZEFA HOLLAENDRA uznać winnym, iż starał się podstępnie o przyjęcie do służby sądowej Nuchima Kanta oraz starał się o bezpodstawne przeniesienie sędziego grodzkiego Ożoga na inne miejsce służbowe, skazać go za to na 9 miesięcy więzienia i 50 zł. grzywny oraz rok więzienia i 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni więzienia — łącznie wymierzyć mu karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia, oraz 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni więzienia zaliczając na poczet kary areszt tymczasowy od 1 lipca 1936 r. do 26 października 1936 r.

LEIBA ISLERA uznać winnym, iż w zamiarze nakłonienia sędziego apelacyjnego Stanisława Machalskiego do stronniczego rozpoznania jego sprawy, wykorzystując stanowisko jego — wierzyciela wobec Wandy Parylewiczowej nakłonił ją, by podżegała sędziego do stronniczości — i skazać go na 1 rok więzienia.

Adw. ARNOLDA SCHNEIDA uniewinnić z oskarżenia dla braku dostatecznych dowodów.

Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący ogłosił krótkie motywy wyroku.

Prok. Garbaczyński wnosi następnie o utrzymanie względem Hindy vel Heleny Fleischerowej w mocy aresztu tymczasowego, natomiast co do wszystkich pozostałych skazanych wnosi o zastosowanie aresztu tymczasowego z uwagi na obawę, iż skazani będą uchylali się od wymiaru sprawiedliwości.

Obrońca adw. Arnold w imieniu oskarżonych Izydora Fleischera i Estery Faerberowej oraz Józefa Hollaendra (co do którego przedkłada pełnomocnictwo substytucyjne adw. Axera) — adwokat Woźniakowski imieniem oskarżonych Izydora Fleischera i Estery Faerberowej, adwokat Rittigstein imieniem oskarżonych Józefa Hochmana i Leiby Islera sprzeciwiają się wnioskowi prokuratora.

Po naradzie sąd postanowił utrzymać w mocy areszt tymczasowy zastosowany względem Hindy Fleischerowej oraz środka zapobiegawczego (kaucji zastosowanej wobec Józefa Hollaendra), natomiast zastosować areszt tymczasowy wobec Józefa Hochmana aż do złożenia przez niego kaucji w kwocie 2000 zł., gdyż zachodzi obawa że skazany ten wobec wymierzenia mu kary 2 lat więzienia będzie się uchylał od wymiaru sprawiedliwości.

Co do Estery Faerberowej, Izydora Fleischera i Leiby Islera zastosować jako środek zapobiegawczy dozór policyjny z obowiązkiem meldowania się w tygodniu w najbliższym komisariacie policji państwowej.

Na tym przewodniczący zamknął rozprawę sądową.

Walka z bolszewizmem w Hiszpanii

Przemówienie min. Goebelsa w Norymberdze

NORYMBERGA (Pat). W dzisiejszej swej swej mowie o Hiszpanii i bolszewizmie, wygłoszonej na kongresie partyjnym w Norymberdze, minister Goebbels przytoczył liczne i jaskrawe fakty i dane cyfrowe, obrazujące władztwo bolszewizmu w Hiszpanii, wskazał, że celem bolszewizmu jest wywołanie wszędzie zatargów na tle sprawy hiszpańskiej i zakończył mocnym i patetycznym apelem do Europy i świata o wyciągnięcie z tych faktów właściwych wniosków. Apel min. Goebelsa przewyższył nawet swą gwałtownością zeszłoroczny alarmujący ton antybolszewickich mów norymberskich.

Mówca scharakteryzował na wstępie rolę i groźne znaczenie międzynarodowe problemu hiszpańskiego. Wyrażając ubolewanie, że inne narody nie okazują dotychczas wystarczającego zrozumienia faktu, że w Hiszpanii działa obecnie „międzynarodowy żydowski front zniszczenia“.

Dalej minister przedstawia genezę i historyczny rozwój walk hiszpańskich, uwypuklając rolę kominternu i wywodząc, że Moskwa od lat planowała zbrojne powstanie komunistów w Hiszpanii. Planom tym przeszkodził w ostatniej minucie odruch patriotyczny gen. Franco. Moskwa stara się wciąż wyzyskać konflikt hiszpański dla swych celów międzynarodowych, a jednocześnie popiera militarnie bolszewików hiszpańskich. Tu mówca wymienia bogaty materiał wojenny, dostarczany czerwonej Hiszpanii i zarzuca ciągłe tolerowanie i popieranie tych dostaw przez niektóre państwa demokratyczne. Wydawać się może — mówił Goebbels — że świat zamknął oczy na wyraźną próbę kominternu moskiewskiego uczynienia z Hiszpanii doświadczalnego pola bolszewickiej rewolucji światowej. Walka w tym nieszczęśliwym kraju jest bowiem niczym innym, jak próbą generalną do rewolucji światowej. Minister omawia dalej stosunki gospodarcze, społeczno-religijne i polityczne pod panowaniem czerwonej Hiszpanii, podkreślając ich analogię do terroru bolszewickiego w Sowietach. Minister wspomina wreszcie, jak w zagrożonych niegdyś bolszewizmem Niemczech narodowi socjaliści rzucili hasło bojowe „Niemcy, obudźcie się“. Dziś — mówił dalej Goebbels — występujemy nie tylko przed forum własnego narodu, lecz na trybunie Europy. Nie chodzi już o obudzenie naszego narodu, obudzić się musi cała Europa. Bijemy na alarm, apelujemy do Europy o zrozumienie i czyn. Nie jest jeszcze za późno. W roku 1932 Niemcy wstrzymały niszczący cios ze wschodu przeciw Europie, powstając przeciwko wrogowi świata. Wierzymy, mamy nadzieję i wiemy, że zgniotą go one kiedyś ostatecznie. Wybawicielem naszym był fuehrer. Gdy po 500 latach spisywane będą dzieje, imię jego zajaśnieje wśród imion wielkich ludzi zachodu. On to bowiem wyratował Europę przed czerwonym zalewem, w jego imieniu wołamy inne narody, by uczyniły to samo. Zmobilizowane są w Niemczech siły obronne. Siły te znajdują się również w ruchu na całym świecie. W tym leży nasza nadzieja i pewność. Nie wszystko jest jeszcze stracone. Wszystko jest jeszcze do wygrania. W wielu państwach walka ta w widoczny sposób już się rozpoczęła. Niemcy są dumni, że stoją na czele tego frontu obronnego. Rozpoczęła się walka o ojczyznę, wolność, honor, Boga, rodzinę, dziecko, kobietę, szkołę, wychowanie ład, moralność, kulturę i cywilizację, o nasze życie i chleb codzienny, walka o najświętsze dobra Europy. Niemcy przeprowadziły już ją zwycięsko.

W zakończeniu min. Goebbels wskazał na wizję „nowej Europy“, o którą Niemcy walczyć pragną do ostatniego tchu, w myśl wskazań Adolfa Hitlera.

Harcerze polscy w Niemczech nie mogą nosić umundurowania

BERLIN (Pat). Z Opola donoszą: Do prezydium policji wezwany został przewodniczący związku harcerstwa polskiego w Niemczech. Tutejszy kierownik tajnej policji dr. Schaeffer oświadczył mu, że od tej chwili członkom związku harcerstwa polskiego w Niemczech nie wolno nosić mundurów lub strojów podobnych do umundurowania. Dr. Schaffer zaznaczyć miał, iż zakaz wydany został z Berlina.

Uzbekistanem kierowali nacjonaliści

MOSKWA (Pat). W centralnym komitecie partyjnym Uzbekistanu kierownicze stanowiska — jak donosi prasa — były obsadzone przez nacjonalistów.

W rezultacie przeprowadzonej czystki redaktor gazety „Prawda Wostoka“ Chasanow został usunięty ze stanowiska. Kierownik wydziału propagandy oraz kierownik wydziału kultury zostali również usunięci z zajmowanych stanowisk i wykluczeni z partii.

Wyżej wymienieni należeli do tej samej grupy nacjonalistów Uzbekistanu, do której należał prezydent Uzbekistanu Faisula Chodżajew, który przed 3 miesiącami został aresztowany.

Kronika telegraficzna

— **Regent Węgier admirał Horthy** wraz z małżonką odbywa podróż wypoczynkową i znajduje się obecnie w Dolomitach. Wieczorem państwo Horthy, zachowując ściśle incognito, przybyli do miejscowości Cortina.

— **Kierownicy rady miejskiej przed sądem.** W Noworosyjsku rozpoczął się proces odpowiedzialnych kierowników rady miejskiej, którzy według komunikatu oficjalnego „rozkradali z wrogami ludu — trockistowsko-bucharinowską bandą — dobro państwowe“. Do odpowiedzialności pociągnięto 17 osób.

— **Ślub króla Egiptu Farouka** odbędzie się 21 października.

Gdzie jest Lewoniewski?

MOSKWA (Pat). W artykule p. t. „Gdzie znajduje się samolot Lewoniewskiego“ Bielakow twierdzi, że samolot zmuszony był do lądowania na polu lodowym, radiostacja samolotu została uszkodzona. Bieliakow z całym przekonaniem wyraża przypuszczenie, że załoga samolotu jest zdrowa i nie odniosła żadnego szwanku, lecz nie ma możliwości skomunikowania się z ekspedycjami ratunkowymi.

Lądowania nastąpiło według wszelkiego prawdopodobieństwa 89 st. szerokości i 148 st. długości zachodniej. Według wiadomości z Waszyngtonu, Wilkins w ciągu 7 i 8 bm. dokonał szeregu lotów poszukiwawczych pomiędzy 83 a 84 st. 45 min. szerokości północnej i 145 na 148 st. długości zachodniej.

Komunistyczne wojska chińskie oddają się pod dowództwo Czang-Kai-Szeka

TOKIO (Pat). Depesze japońskie z Szanghaju donoszą o przybyciu 8-ej armii chińskiej na front. 8-ma armia jest pierwszą jednostką spośród byłych czerwonych armij chińskich, które starły się obecnie z Japończykami.

Armia ta została zreorganizowana i wyekwipowana przez rząd nankiński i wchodzi do walki pod dowództwem gen. Chu Ten, słynnego czerwonego dowódcy, który ogłosił, że b. czerwone armie chińskie, przekształcone na oddziały rządowe, są zdecydowane walczyć aż do zwycięskiego końca za sprawę chińską pod wodzą marszałka Czang Kai Szeka, na ręce którego składają przysięgę wierności i posłuszeństwa.

Ambasadorowie przy rządzie chińskim w Szanghaju

SZANGHAJ, (Pat). Agencja Domei donosi, że wszyscy ambasadorzy i ministrowie pełnomocni akredytowani w Nankinie, z wyjątkiem ambasadora sowieckiego Bogomołowa przenieśli się do Szanghaju.

192 samoloty straciły Chiny

TOKIO (Pat). Wbrew informacjom ogłoszonym przez stronę chińską, jakoby w sierpniu strącono 61 samolotów japońskich, władze morskie japońskie komunikują, że straty lotnictwa morskiego Japonii wynoszą 22 aparaty. Natomiast oddziały lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej japońskiej zdołały zniszczyć 194 samoloty chińskie.

Tor z pociągiem obsunął się do wody

AMSTERDAM (Pat). W porcie węglowym kopalni państwowych w miejscowości Stein, położonej nad kanałem Juliany, wpadł do wody parowóz wraz z 10 wagonami, załadowanymi 45.000 kg. łupku węglowego. Pomocnik palacza został zabity, jeden z robotników zaś ciężko ranny. Innych robotników zdołano wyratować.

Wypadek powyższy zdarzył się na niedawno przełożonym torze, który nie wytrzymawszy ciężkiego balastu, osunął się wraz z pociągiem do wody.

Największe i najsilniejsze auto na świecie

Kapitan George Easto z Woolwershampton (Anglia) skonstruował auto, przy pomocy którego zamierza on pobić rekord sir Malcolma Campbell'a. Auto posiada dwa motory, każdy o sile 3000 PS, wyposażone jest w 8 kół, wykazuje w budowie linie aerodynamiczne. Kapitan Easteon spodziewa się, że wóz jego osiągnie szybkość 650 km na godzinę. Długość auta wynosi 12 metrów, co jest niezwykłą miarą, jeśli się zważy, iż nowoczesna lokomotywa ekspresowa liczy 22 metry długości.

Przed wystawą Ferdynanda Ruszczyca

Dowiadujemy się, że w związku z jesiennymi wystawami całokształtu twórczości plastycznej Ferdynanda Ruszczyca w czterdziestoletnią rocznicę rozpoczęcia jego działalności artystycznej, — wystawami, mającymi odbyć się niebawem w Wilnie, Warszawie, a zapewne i w innych centrach Polski, p. J. Bułhak przywiózł z Bohdanowa od p. Reginy Ruszczycowej dla wręczenia Komitetowi Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca powyżej dwustu jego prac oryginalnych, malarskich i graficznych. Większość tych prac jest zupełnie nieznana ogółowi.

P. Bułhak pracował całe lato w bogatym archiwum i zbiorach Bohdanowskich, studiując nie tylko plastyczną twórczość artysty, ale także bardzo ważką i cenną jego działalność piśmiennictwa, również prawie nieznaną. W wyniku tych badań już w najbliższym dniach ukaże się na półkach księgarskich:

Książka Ruszczyca zawierająca jego odczyty, przemówienia i wykłady p. t. **Liść wawrzynu i płatek róży.** Druk tej książki, wytwornie ilustrowanej i wydanej nakładem drukarni artystycznej „Grafika“, jest obecnie na ukończeniu i właściciel „Grafiki“ p. Stanisław Turski, wielki miłośnik drukarstwa i czciciel Dzieła Ruszczycowskiego osobiście kieruje stroną zewnętrzną tej drogiej dla wilnian pamiątki.

Niezależnie od tego wydawnictwa p. Bułhak doprowadził do końca pracę własną p. t. „Dwadzieścia sześć lat z Ruszczycem“, która w 15 rozdziałach zawiera jego wspomnienia, dotyczące osoby Ruszczyca i jego działalności. Zamierzona na razie w rozmiarach skromniejszych, rzecz ta w toku pracy rozrosła się do 200 stronic druku i będzie pierwszą próbą życiorysu artystycznego zgasłego wielkiego wilnianina. Praca ta mogłaby ewentualnie wejść do Zbiorowej Księgi Ruszczycowskiej, której wydania podjął się Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca.

CZY WOJNA włosko - sowiecka?

Parę tygodni temu pisaliśmy, że strzały pirenejskie mogą się odezwać na Kaukazie. Dziś możemy już użyć tytułu „czy wojna włosko-sowiecka?“ Oczywiście „czy wojna“ nie oznacza „wojna napewno“. Nawet więcej. **Czy w ogóle słowo wojna nie jest już pojęciem przestarzałym?** Wszakże Japończycy i Chińczycy mordując się bez litości, zapewniają przez usta rezydujących jak gdyby nigdy nic dyplomatów o wzajemnym szacunku i miłości obu wielkich narodów. Przypuśćmy więc, że miłość i szacunek zapanuje nad Morzem Czarnym. Rezyduje tam odwieczna beczka z prochem, lat kilkadziesiąt zdobywany przez carat Kaukaz. Niedaleko zaczynają się posiadłości opanowanej przez wpływy niemieckie Turcji, ze świetną nowoczesną armią i energiczną dyktaturą.

Dla Anlii i Francji „miłość i szacunek włosko-sowiecki nad Morzem Czarnym“ byłoby przesunięciem niemiecko-włoskiego niebezpieczeństwa z Mare Nostrum na Bliski Wschód. Dla Turcji zwycięska wojna o Armenię i Kaukaz powrotem do roli wielkiego mocarstwa. Wreszcie dla Włoch radykalną barierą, chroniącą białe Włochy od czerwonej Rosji.

Istnieją więc wszelkie dane po temu, że pożar wygasający na półwyspie Pirenejskim wybuchnie gdzieś na Bliskim Wschodzie. Nie jest oczywiście wykluczona metoda prewencyjna ze strony ZSSR celem wykazania na sposób japońsko-chiński „miłości i szacunku dla wielkiego narodu włoskiego“.

Inaczej trudno byłoby zrozumieć incydent rosyjsko-włoski. Jakaś nieznana łódź podwodna zatopiła statki rosyjskie. Mogła to być akcja gen. Franco, akcja prowokacji rządu Walencji, czy też trzeciej strony. Tymczasem ZSRR oskarża wyraźnie Włochy.

Wiemy, że dyplomacja powojenna umie doskonale połykać gorzkie pigułki upokorzeń. Tymczasem w tym wypadku dyplomacja sowiecka okazała się stroną zaczepną. A skoro tak jest, to nie ma dymu bez ognia.

Atak Japonii na Chiny podniecił niewątpliwie nastroje w państwach totalnych. Pamięć wojny światowej jest jeszcze zbyt żywa, ażeby wyraźne zaangażowanie się państw stało się możliwością. **Świat powraca do epoki napadów tatarskich. Eskadra lotnicza to Murza-Chan nowoczesności.**

Trójprzymierze Niemcy — Włochy — Japonia zgodne z logiką ma na oku najsilniejszego przeciwnika. Czy Liga Narodów, Anglia, Francja i Stany Zjednoczone zdołają uchronić świat od epoki neo-tatarskiej? Nie daleka sesja Ligi Narodów może przynieść po temu jakieś cenne wyjaśnienie sytuacji.

Niezależnie jednak od tajników dyplomatycznych istnieje odwieczne doświadczenie życia, które powiada, że lepsza jest bieda u sąsiada, niż nasza własna. Zepchnięcie burzy, której nie da się uniknąć, na Azję, będzie mile widziane na zachodzie, przerażonym wypadkami śródziemnomorskimi.

Stanie się więc zapewne tak, że „miłość i szacunek po japońsku“ będą panowały nad Lemanem, podczas kiedy na Czarnym Morzu będzie troszeczkę czarno. **A sens moralny dla wszystkich innych narodów, że tym czym była ongiś niezrównana kawaleria, tym jest dziś koń mechaniczny, szybujący pod obłokami. Słowem uwaga na lisowczyków-lotników.**

K. Leczycki.

Sensacja kijowska

Samobójstwo premiera Ukrainy Sowieckiej Panasa Lubczenki

Wśród wielu sensacyj, terenem których w ostatnim czasie stał się Związek Sowiecki, wiadomość o samobójstwie „premiera“ Ukrainy Sowieckiej Panasa Lubczenki niewątpliwie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Samobójstwo szefa rządu nawet w warunkach sowieckich nie należy do wypadków codziennych. Znaczenie tego faktu pogłębia ta okoliczność że tragiczny strzał rozległ się w Kijowie, stolicy Ukrainy Sowieckiej, która od dłuższego czasu jest najbardziej niepokojącym odcinkiem walk narodowościowych.

Panas Lubczenko należał do lewicowego odłamu ukraińskich socjalistów rewolucjonistów, a więc najbardziej radykalnego odłamu ukraińskiego obozu narodowego, który w okresie rewolucji 1917 roku ogłosił niepodległość Ukrainy i przeciwstawił się moskiewskiej hegemonii na wschodzie. Lubczenko wraz z kilkoma innymi współtowarzyszami zerwał z obozem narodowym i przeszedł na stronę nadciągających na Ukrainę moskiewskich hord czerwonych. Po opuszczeniu Ukrainy przez bolszewików Panas Lubczenko krok za krokiem, szczebel za szczeblem robił karierę polityczną. Był przewodniczącym kijowskiego „Ispolkomu“, zajmował analogiczne stanowiska w innych miastach Ukrainy i wreszcie w r. 1928 został mianowany na odpowiedzialne w hierarchii sowieckiej stanowisko sekretarza Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy. Młody komunista ukraiński wierzył w słowa Lenina i Stalina o wolności, którą przynosi komunizm Ukrainie. Dlatego też trzymał się konsekwentnie t. zw. linii generalnej Stalina, odgraniczał się od ukraińskich żywiołów opozycyjnych i gdzie mógł wysługiwał się rządowi moskiewskiemu a głównie Stalinowi. Lubczenko bowiem był człowiekiem ambitnym i żądnym władzy i kariery. W 1930 roku aranżowano w Charkowie głośny proces polityczny 43 wybitnych działaczy ukraińskich, oskarżonych o sprzysiężenie celem oderwania Ukrainy od Związku Sowieckiego i proklamowania jej niepodległości. W procesie tym rząd moskiewski chciał zachować wszelkie pozory, iż chodzi tu o zdrajców ojczyzny socjalistycznej — nie mających posłuchu w narodzie ukraińskim. Dlatego też trzeba było w roli oskarżyciela wysunąć Ukraińca.

Wybór padł nie na kogo innego, lecz na Panasa Lubczenkę. Na tym procesie Lubczenko wygłosił ostrą mowę, domagająca się ciężkich kar dla narodowców ukraińskich. Udowadniał, że chłopi i robotnicy ukraińscy chcą pozostać w łączności „braterskiej“ z narodem rosyjskim. W nagrodę za to, iż dobrze wywiązał się z roli oskarżyciela ukraińskiej idei narodowej, Lubczenko wkrótce potem w roku 1933 został mianowany przewodniczącym rady komisarzy ludowych a więc premierem Ukrainy Sowieckiej. Zakosztowawszy władzy, uwierzył, iż rzeczywiście jest pełnoprawnym szefem rządu ukraińskiej republiki radzieckiej, uwierzył, iż ukraińska republika radziecka nie jest fikcją stworzoną celem oszukiwania mas ukraińskich w Sowietach i poza granicami Sowietów. Na tym też tle doszło do konfliktu pomiedzy Lubczenką a czerwonymi władcami Kremlu.

Wzmagająca się na Ukrainie opozycja nacjonalistyczna zaniepokoiła Kreml. Przeciwko opozycjonistom, jak z rogu obfitości zaczęły sypać się ciężkie represje i prześladowania, wielu wybitnych członków komunistycznej partii Ukrainy aresztowano i rostrzelano. Fala tych represyj doszła nawet do członków centralnego komitetu KPBU i sięgnęła po nową ofiarę w osobie samego premiera Ukrainy Sowieckiej, Lubczenkę. W dn., kiedy miała być ogłoszona decyzja, piętnująca Lubczenkę, jako zdrajcę i wroga ludu, popełnił on samobójstwo. Tak zakończyła się kariera polityczna ambitnego Ukraińca, który w okresie rewolucji 1917 roku zaufał słowom Lenina o równouprawnieniu narodów w granicach ZSSR.

O włos od wszechświatowego pożaru

Nota sowiecka torpedą dla konferencji Śródziemnomorskiej. — Hitler woła „Drang nach Osten“. — Współcześni „piraci“. — Wszędzie czuć zapach prochu

Do dwóch żarzących się w obecnej chwili ognisk wojny: w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, dołączył się silny wiatr z morza Śródziemnego, wiatr, który iskry pożaru może rozpylić po całym świecie.

Jak doniosły depesze, Sowiety usiłują storpedować konferencję śródziemnomorską. Niemal w przeddzień zwołania jej Związek Republik Radzieckich oskarżył Włochy o zatopienie sowieckich statków na morzu Śródziemnym. Oczywiście Włochy nie będą chciały i nie chcą wystąpić na konferencji w roli oskarżonego. Z drugiej strony konferencja bez udziału Włoch nie spełniłaby swego zadania. Ponadto nota sowiecka była poprostu „wyzywająca“.

Jak pisze „A. B. C.“:

Ze względu na ostry, niespotykany prawie w stosunkach dyplomatycznych ton noty, będącej niejako ultimatum w stosunku do Włoch, Włochy początkowo uważały tę notę jako szukanie powodów do zbrojnego starcia i miały zamiar również ostro odpowiedzieć. Jednocześnie zarządzono koncentrację floty włoskiej w Brindisi, a łodzi podwodnych na Sycylii.

Niewątpliwie „na wszelki wypadek“ mobilizowały swe siły i inne mocarstwa, bo:

Nie ulega wątpliwości, że w razie wybuchu konfliktu zbrojnego zamieniłby się on w wojnę światową, gdyż Niemcy niedwuznacznie dawały do zrozumienia, że poprą siłą zbrojną armię włoską.

W najgorszej sytuacji znalazłaby się więc Francja, związana sojuszem z Sowietami. Miałaby ona do wyboru albo zostawić Sowiety same walczące na trzy fronty z Niemcami, Włochami i Japonią, gdyż bezwzględnie do zatargu przyłączyłaby się i Japonia, czekająca tylko na okazję stoczenia rozprawy z Sowietami, która by raz na zawsze utrwaliła hegemonię japońską na Wschodzie, albo też walczyć razem z Sowietami przeciwko Włochom.

O tym, że granica japońsko-sowiecka nie jest zupełnie pewna, świadczą ciągłe incydenty, jak ostatnio zaaresztowanie przez Sowiety 26 łodzi rybackich japońskich, incydenty zamieniające się w godzinami nieraz trwające bitwy.

W tych warunkach wdanie się Sowietów w wojnę w Europie stanowiłoby dla Japonii zbyt wielką pokusę, by nie skorzystać z osłabienia przeciwnika i nie oderwać Syberii.

Oświadczenie Hitlera na kongresie w Norymberdze bynajmniej nie wpłynęło na złagodzenie sytuacji. Kanclerz dolał oliwy do ognia. Hitler wybrał zupełnie odpowiedni moment, by przypomnieć światu, tym razem w sposób całkowicie zdecydowany o „żądaniach kolonialnych“.

„**Warszawski Dziennik Narodowy**“ pisze o „punkcie wyjścia do działań politycznych innego rodzaju i gatunku“:

Silny nacisk położył kanclerz na zbliżenie włosko-niemieckie i porozumienie niemiecko-japońskie. Widocznie są to dziś dla Rzeszy główne pozycje w polityce światowej, nie tylko chroniące ją od odosobnienia i okrążenia, ale stanowiące punkt wyjścia do działań politycznych innego rodzaju i gatunku.

Jakie będą te działania, dziś jeszcze określić trudno. Nie mniej jednak rzuca pewne światło na ich kierunek wysunięcie na nowo, w formie bardzo zdecydowanej, „uzasadnionych żądań kolonialnych Niemiec“.

„**Gazeta Polska**“ za „Sunday Timesem“ docieka kto był sprawcą incydentów na morzu Śródziemnym:

Dotychczas pozostaje tajemnicą, jakie okręty dopuściły się aktów korsarskich. „Według powszechnego przekonania — pisze „Sunday Times“ — Włochy dostarczyły gen. Franco łodzi podwodnych i aeroplanów. Lecz z tego nie wynika, że te właśnie okręty spowodowały ostatnie incydenty, lub że miały kontrolę nad nimi, jeśli naprawdę dopuściły się one inkryminowanych aktów!“

Anglia jest zdecydowana wykryć sprawców ostatnich incydentów, jak również podjąć walkę z „piratami“ w ogóle:

Tajemnicze łodzie podwodne, które atakują wojenne i handlowe statki brytyjskie, wskrzesiły korsarstwo w zupełnie nowej, groźniejszej niż niegdyś formie. Prestiż i bezpieczeństwo imperium brytyjskiego wymagają, by pladze tej jak najprędzej położyć kres, niezależnie od tego, czyja ręka ją rozpętała. Morze Śródziemne jest jedną z najważniejszych arteryj komunikacyjnych W. Brytanii. Rząd niejednokrotnie oświadczał, że uważa ten szlak wodny za otwarty dla wszystkich, a nie za „mare nostrum“ Włoch i że bronić będzie praw swych z całą stanowczością. Anglia zdecydowana jest nie tylko wykryć anonimowych sprawców ostatnich incydentów, lecz podjąć najenergiczniejsze kroki celem wytępienia „piratów“.

Anglia „strzeże“ pilnie morza Śródziemnego, narażając przez to nawet swe interesy na Dalekim Wschodzie.

„**Goniec Warszawski**“ pisze:

Widocznie sprawa bezpieczeństwa na morzu Śródziemnym przedstawia się bardzo źle, skoro Anglia, pospołu z Francją, wszysko robią, aby doprowadzić do konferencji państw „zainteresowanych w sprawie wód śródziemnomorskich“, a prasa francuska gniewa się na Sowiety, które przez swą oskarżającą notę do Włoch torpedują tę konferencję. Jedna jeszcze okoliczność o tym świadczy. Oto Anglia, choć naglona przez St. Zjednoczone, nie chce osłabić swej floty na morzu Śródziemnym przez wysyłkę okrętów na wody azjatyckie, gdzie rozgrywa się dramat japońsko-chiński, godzący w interesy Anglii i St. Zjednoczonych.

Niemcy korzystają z każdej okazji:

Chmurzący się horyzont europejski dotyka i Polskę. Ośmielone pomocą włoską Niemcy zaczynają występować agresywnie. Niszczą polską mniejszość w Rzeszy, podniecają Gdańsk i mniejszość niemiecką w Polsce. W Niemczech odżywa stare hasło „Drang nach Osten“.

Jak się skończy „burza“ na morzu Śródziemnym trudno teraz przewidzieć.

Nikt nie wie, czy chmury te nie są zapowiedzią piorunów. Tym bardziej, że huczą już armaty na półwyspie Pirenejskim i w Chinach, a na morzu Śródziemnym lada dzień może dojść do niebezpiecznych wydarzeń.

Jedno można stwierdzić na pewno, że atmosfera nie tylko nad morzem Śródziemnym naładowana jest elektrycznością. Wszędzie czuć zapach prochu.

Ukraina i Białoruś Sowiecka dążą do autonomii

Dziennik „Izwiestia“ zwraca uwagę na niesłychanie charakterystyczne zjawisko „wzrostu wpływów nacjonalistycznych“ na Białorusi, Ukrainie, Gruzji, Azerbejdżanie i Uzbekistanie. W krajach tych „nacjonaliści zajmują szereg wysokich stanowisk w administracji i przemyśle i starają się wszelkimi siłami dążyć do rozpowszechnienia swoich haseł głoszących konieczność autonomii i rozluźnienia związku z ZSRR“. Celem dyskredytowania tych wiadomości dziennik twierdzi, że są to „trockiści“, którzy pod pokrywką nacjonalistów prowadzą wywrotową działalność przeciwko ZSRR. PORAZ PIERWSZY PRASA URZĘDOWA ZSRR STWIERDZA, ŻE NA TERENIE SOWIETÓW ISTNIEJE BARDZO SILNY RUCH NACJONALISTYCZNY O PODŁOŻU SEPARASTYCZNYM, dążący do uchylenia się z pod jarzma dyktatury.

Ludzie niepodobni do innych

I.

Słychać postękiwania samooskarżycielskie: „nudzimy się i jesteśmy nudni“; wytwarza się jakiś standart ludzi; wszystkich — przynajmniej jeśli chodzi o cechy „na pierwszy rzut oka“ uchwytne — można podciągnąć pod strychulec jednostajności, monotonii. Ludziom mającym swoje „zakawyczki“, wyskoki i wybryki przypinamy chętnie etykietki narwańców — „fiołów i sumaszetszych“ (s uma saszoł!). Typ poprawnego facecika, zawsze będącego na swoim miejscu — oto „gieroj naszewo wremieni“. Jak wytłumaczyć, że nie kto inny jest „gierojem“... Może w ten sposób: warstwa urzędnicza w naszym życiu przoduje, a urzędnik wtłoczony w ramy hierarchii, przyzwyczajony do pozbawionego samodzielności spoglądania na przełożonych — zawsze jest bliższy typom nowelisty Czechowa, lub jakiemuś gogolowskiemu Akakijewowi Akakijewiczowi niż np. cyganowi artystycznemu z okresu takiej choćby Młodej Polski w Krakowie.

Wspomniałem cyganów artystycznych. Wyróżniali się jaskrawo z pośród innych śmiertelników. Nierzadko pociągali, pobudzali do „doszlusowywania“. W okresie romantyzmu zerkano chętnie w stronę fałdzistego płaszcza, w czasach przedwojennych — peleryny, długich włosów i olbrzymich — „fantazyjnych“ — kokard zamiast krawatów (podłą namiastkę takiej kokardy u wileńskiego redaktora J. Batorowicza zauważyć można). Po prostu bez tych akcesoriów trudno było być „literatą lub malarzem“.

A dziś? Ech, nawet młodsza (de) generacja poetów maści awangardowej chodzi po ziemi w postaci zwykłych zjadaczów chleba. Czyta człowiek w piśmie wiersz awangardowy i myśli, że, no, na pewno autor mieszka gdzieś vis a vis Tworek, albo — stosunki wileńskie mając na uwadze — Kojran. Gdzież tam, ukazuje się, że mieszka przy t. zw. przyzwoitej rodzinie, szanuje go nawet ciotka Balbisia, a z wujem Pafnucym to nawet w preferansa ochoczo tłuką.

To ci dopiero „czszy“. Ale są i inne ciągoty. O nich daje wyraźnie znać rozgłos, jaki miała śmierć „cygana Franca“ — Franciszka Fiszera, wspominki i wzmianki najczulsze w każdym piśmie. A choćby radio. Radio wileńskie powołało do życia dział cieszący się powodzeniem — „Typy i oryginały wileńskie“. To nas nieco rehabilituje. Rehabilituje nas tal że i coś bardziej zasadniczego: oto „jeszcze“ są, są ludzie, których zaszufladkować można wśród „typów i oryginałów“. I nie wyginą. Zawsze będą istnieć błyskotki z metalów najczystszych, najszlachetniejszych, na wiele powiatów sławne, albo też nie znane, ale jakże ciekawe. Tym najbardziej nieznanym, skromnym (w specyficznym, oczywiście, znaczeniu) warto się przyjrzeć.

Urbana H. — pochodzi z Brasławszczyzny — znam od dawna. Wśród swoich znajomych uchodzi za „szuta“, za dziwaka. Chętnie się udziela. Właśnie podjeżdżając pod jego folwareczek, zanurzony w coraz bardziej ostatnio przetrzebianych lasach spotykam samego właściciela. Na chudej szkapince jedzie na oklep. Nogami powłóczy niemal po ziemi. Rude wąsy groźnie nastroszone. Pokrzykuje co chwila — ho, hej — i potrząsa groźnie „dzidą“: żeleźcem noża zatkniętym w olchowy tęgi kij. To przed wieczorna inspekcja folwarku. Dojeżdżamy razem. Zabudowania wieńcem okrążyła aleja z młodych brzóz. Wśród nich wysokie rusztowanie ze schodkami. Rusztowanie to spełnia rolę wieży obserwacyjnej. W razie marnej pogody — gdy nie chce się nawet i psa z domu wypędzić — siąd przy pomocy lornetki bywa dokonywana lustracja terenu.

W świetlicy domu mieszkalnego — Boże drogi! — posągi, rzeźby, figury i figurynki, obrazy olejne, akwarele, szkice ołówkowe. Urban jest malarzem. Wszystkie drzwi, stoły pozamalowywane obrazami. Oczywiście

Pismo chińskie

Zasadniczą cechą pisma chińskiego jest brak alfabetu.

W Europie posługujemy się alfabetem, pismem fonetycznym, t. zn. takim, które notuje dźwięki wypowiadanych słów. Notując dźwięki, osiągamy dla każdego słowa pewną liczbę znaków fonetycznych, czyli liter. Pismo chińskie nie ma liter, jest wyrazowe i ideograficzne, t. j. każdemu słowu odpowiada, bez względu na dźwięk, specjalny znak.

Chcąc napisać po chińsku np. wyraz „człowiek“, który wymawiamy „żen“, nie piszemy go literami chińskimi: ż—e—n, bo takich nie ma, lecz „rysujemy“ dlań specjalny znak, który jest zrozumiały dla każdego Chińczyka, bez względu na wymowę, jako określenie istoty ludzkiej, podobnie jak obraz, wyobrażający człowieka, nie wymaga napisu, bez względu na to, kto go będzie oglądał. Znak, oznaczający herbatę, wymawiany jest na północy i w języku literackim „czha“ („cza“), na południu natomiast — „ta“ lub „tai“; w Rosji, Persji, Turcji, Arabii — dokąd herbata szła przez Mongolię i Syberię z północy — zwie się „czaj“, „czai“, inne zaś narody nadały herbacie nazwy zbliżone do „ta“. Obrazek odpowiadający naszemu słowu „herbata“ jest bardzo charakterystyczny: składa się z trzech części, które odpowiednio oznaczają: „zioło, człowiek, drzewo“, czyli „roślinę (krzew) dla użytku człowieka“.

Gdy litery alfabetu zgrupowane w słowach, ani swym kształtem, ani położeniem nie mogą nasuwać czytającemu idei napisanego słowa, t. j. jego treści wewnętrznej, wyrazowe i ideograficzne pismo chińskie notuje ideę zawartą w słowie. Pisząc naszym alfabetem np. słowo „odpoczywać“, nie wyrażamy poszczególnymi literami, ani całością tego wyrazu pojęcia, Chińczyk natomiast wyraża to słowo za pomocą znaku — ideogramu, którego poszczególne części oznaczają „człowieka“ i „drzewo“. Ten złożony znak, w istocie zaś jeden tylko znak, sugeruje nam, z niezwykłą ekspresją i lakonicznością, pojęcie odpoczynku, albowiem człowiek oparty o drzewo odpoczywa.

Obrazowość pisma chińskiego występuje przede wszystkim w kategorii znaków „logicznych“, które można by też nazwać rebusami. Np. ideogram, którego składowe części oznaczają 1) „słońce“ i księżyc“ — znaczy „jasny“, 2) „człowiek“ w „zamknięciu“ = „więzień“, 3) „serce“ pomiędzy „drzwiami“ = „melancholia“ „tęsknota“, 4) dwaj „ludzie“ na „ziemi“ = „siedzieć“, 5) „ręka“ przysłaniająca „oko“ = „patrzeć“, 6) „ręka“ przy „uchu“ = „chwytać“, 7) „słońce“ za „drzewem“ = „wschód“, 8) „ucho“ pomiędzy „drzwiami“ = „podsłuchiwać“, 9) dwie „kobiety“ lub „mówić“ i „mówić“ = „kłócić się“, 10) „kobieta“ pod „dachem“ (czyli w zamknięciu) = „spokój“ i t. p.

Obok tej kategorii znaków „logicznych“ istnieje jeszcze kategoria znaków „obrazkowych“, t. j. takich, które powstały z pierwotnych rysunków najrozmaitszych przedmiotów i zjawisk (np. góra, drzewo, deszcz, człowiek, rzeka) i kategoria znaków „fonetycznych“, t. j. takich znaków złożonych, w których jedna część nadaje całości sens, a druga — wymowę.

Ogółem pismo chińskie posiada przeszło 40.000 znaków, wystarcza jednak znajomość kilku tysięcy znaków, by móc poradzić sobie nawet z najtrudniejszymi tekstami, a zwłaszcza z tekstami pisanymi językiem potocznym.

Mimo wielkiej ilości znaków i braku alfabetu zrozumienie znaków chińskich nie jest zbyt trudne, istnieją bowiem słowniki — encyklopedie, wyjaśniające opisowo każdy znak. Każdy znak chiński zawiera t. zw. pierwiastek (inaczej „klucz“). Tych pierwiastków mamy 214. Ponieważ numeracja ich wzrasta w zależności od ilości kresek, t. j. poszczególnych oderwanych posiągnięć pendzlem (względnie piórem czy ołówkiem) nie nasuwa się konieczność wyuczenia ich na pamięć. Pierwiastki jednokreskowe mają początkowe numery, ostatni jest siedemnastokreskowy. Weźmy np. znaki, których pierwiastkiem jest znak „drzewo“. Znak ten składa się z czterech oddzielnych kresek, szukamy go zatym, jeśli nie pamiętamy numeru, w wykazie pierwiastków czterokreskowych. Znajdujemy go pod numerem 75-ym i pod tym samym numerem w odpowiedniej części słownika szukamy danego znaku według ilości kresek jego drugiej części. W ten sposób można bardzo szybko odnaleźć nawet najbardziej skomplikowany znak. Słowniki chińsko-obcojęzyczne ułożone są według tego samego systemu albo według grup dźwiękowych.

Wyrazowym i ideograficznym pismem chińskim posługują się również Japończycy. Obok tego pisma posiadają jednak własne pismo sylabowe, które pełni rolę pomocniczą. Używane jest ono przede wszystkim do oznaczenia końcówek zmiennych, których ideograficzne pismo chińskie nie może wyrazić, i do różnych partykułów gramatycznych, poza tym do transkrypcji imion i nazw obcych. Gdy np. po chińsku „na stole“ piszemy „stół-na“, co brzmi „i-tsu szang“, po japońsku piszemy „stół + partykuła gramatyczna + na + partykuła gramatyczna“, co brzmi „i-su no uje ni“. I-tsu“ i „i—su“ — to dwa znaki chińskie, określające „stół“, a „szang“ i „uje“ — to znak chiński, określający „na“, partykuły zaś japońskie „no“ i „ni“ pisane są sylabowym pismem japońskim.

Prócz Japończyków ideograficznym pismem chińskim posługują się również Annamici.

Jednolitość pisma chińskiego zrozumiałego, bez względu na wymowę poszczególnych znaków, dla każdego Chińczyka, z północy czy z południa, z zachodu czy ze wschodu, odgrywała i nadal odgrywa wielką rolę łącznika dla 400 milionów ludzi.

M. D.

Tajemnicze strzały na Pradze

Rosyjska artystka postrzeliła koleżankę

Niezwykle tajemniczy dramat rozegrał się u zbiegu ul. Targowej i Wileńskiej na Pradze. Do przechodzącej ulicą 38-letniej artystki teatru rosyjskiego „Studio“ (Nowy Świat 19) Nadieżdy Poltyszewskiej — (Ks. Mackiewicza 9) podeszła jakaś kobieta i niespodziewanie oddała 4 strzały. Jedna z kul trafiła w pierś Poltyszewskiej, która upadła na ziemię.

Na odgłos strzałów nadbiegł policjant. Zamachowczyni oddała mu rewolwer. Pogotowie przewiozło postrzeloną do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Po wylegitymowaniu kobiety, która strzelała, okazało się, że jest to również artystka teatru rosyjskiego, 43-letnia Inna Zielecka (Ks. Skorupki 5). W czasie przesłuchania odmówiła ona wszelkich wyjaśnień co do przyczyny zamachu.

Obie kobiety są Rosjankami. Zielecka od miesiąca zajmuje pokój sublokatorki w mieszkaniu inż. Gurewicza przy ul. Skorupki.

Wychodząc z mieszkania oświadczyła iż udaje się na obiad. W jaki sposób dostała się na Pragę, by dokonać tam zamachu na koleżankę i jakie są przyczyny tego zamachu, oto zagadki nad rozwiązaniem których toczy się śledztwo. Istnieje prawdopodobieństwo, iż zajście miało tło romantyczne.

Pogrzeb najuczciwszego cygana

W Huli obok Stanisławowa odbył się z wielką pompą pogrzeb 55-letniego Cygana W. Romańczuka, który w społeczeństwie cygańskim cieszył się olbrzymią popularnością jako... najuczciwszy Cygan na świecie. Romańczuk nigdy w swoim życiu nie siedział w więzieniu, co u ludności cygańskiej jest zjawiskiem wyjątkowym. Na pogrzeb jego przybyło około 2000 Cyganów z całej Polski i kilka orkiestr cygańskich. Za trumną jego ciągnęło przeszło 100 wozów z Cyganami w odświętnych strojach.

Zamachy terrorystów ukraińskich

na kolonistów polskich

Z woj. tarnopolskiego nadeszła wiadomość o dwóch zamachach na kolonistów polskich. Pierwszy dokonano we wsi Łanowce, pow. Borszczów. Do mieszkania Jana Miszy wrzucono bombę, która zupełnie zniszczyła dom, i ponadto raniła żonę kolonisty, Marię.

Drugiego zamachu dokonano w miejscowości Lenerówka, pow. Kamionka Strumiłowa. Zbrodniarze podpalili tam zagrodę gospodarza Józefa Zawoskiego, niszcząc plony i narzędzia rolnicze. Przypuszczalnie oba zamachy były dziełem terrorystów ukraińskich, którym osoby kolonistów polskich były niewygodne.

Nieprawdziwe wiadomości o obradach

władz naczelnych Stronnictwa Ludowego

W związku z wiadomościami, podanymi przez niektóre dzienniki, o mającym się odbyć posiedzeniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, na którym miałaby zapaść decyzja ustalenia terminu zwołania Kongresu Stronnictwa, koła miarodajne Stronnictwa w Warszawie kategorycznie zaprzeczają tym wiadomościom, stwierdzając, że są całkowicie nieprawdziwe. Wprawdzie mija okres dwuletniej kadencji władz Stronnictwa wobec czego będzie musiał być zwołany Kongres statutowy, lecz będzie to mogło mieć miejsce z końcem r. b., a nawet z początkiem przyszłego roku. W tej chwili sprawą tą całkowicie się nie zajmowano.

P. Drzewieski nie będzie redaktorem

„Dziennika Porannego“

Szereg pism podało wiadomość, że p. Drzewieski ze Związku Nauczycielstwa Polskiego obejmuje stanowisko naczelnego redaktora „Dziennika Porannego“. Jak się dowiadujemy wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. P. Drzewieski nie obejmuje kierownictwa redakcji powyższego pisma i nie wchodzi w skład jego komitetu redakcyjnego.

Znalezienie 256 granatów ręcznych

Na gruntach majątku Steblów pow. Lubliniecki, w czasie orki znaleziono 256 granatów ręcznych. Pirotechnik wojskowy stwierdził, że granaty te nie nadają się już do użytku z powodu długiego znajdowania się w ziemi. Prawdopodobnie pochodzą one z czasów powstań śląskich i zostały zakopane przez Niemców. Granaty zniszczono.

60 milionów dolarów spadku

Przed kilkoma miesiącami nadeszła do Polski wiadomość ze Stanów Zjednoczonych że wakuje tam olbrzymi spadek po wychodźcy z Polski niejakim Jakubie Pollaku. Pollak pochodzi z Małopolski Wschodniej, z pow. stanisławowskiego, bądź też z tarnopolskiego.

Informację sprawdzano za pośrednictwem konsula i okazało się, iż rzeczywiście w tym mieście zmarł Jakub Mojżesz Pollak, rodem z Polski pozostawiając schedę w wysokości 60 milionów dolarów.

Biskupin nie zniknie z powierzchni ziemi

i nie będzie sprzedany Ameryce

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w szeregu dzienników o mającym nastąpić „zniknięciu z powierzchni ziemi“ konstrukcyj drewnianych prasłowiańskiego grodu, sprzed 2.500 lat na półwyspie jeziora biskupińskiego, w pow. żnińskim, ekspedycja wykopaliskowa Uniw. Poznańskiego donosi, że próby konserwacji drewna zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i że część grodu odsłonięta w latach ubiegłych zachowała się w dobrym stanie.

Nie ma więc żadnej obawy jakoby konstrukcje drewniane miały „zniknąć“.

Również wzmianka o sprzedaniu Biskupina do Stanów Zjednoczonych nie odpowiada prawdzie. Przed kilku miesiącami Field Museum w Chicago USA wyraziło chęć nabycia jednego domu, fragmentu wału obronnego, ulic i falochronu. Żadnych konkretnych pertraktacyj nie było.

Córka Grzeszolskiego

spoczęła koło ojca

Paweł Grzeszolski po ożenieniu się z Pelagią Staciwińską został ojcem córki. Dziecko to zmarło jednak już po upływie miesiąca.

Grzeszolska-Staciwińska po tragicznej śmierci męża podjęła starania, aby zwłoki córeczki przenieść z cmentarza w Będzinie, gdzie Grzeszolscy ostatnio mieszkali — na cmentarz w Krakowie i pochować obok grobu męża.

Onegdaj dokonano ekshumacji zwłok, które samochodem zostały przewiezione do Krakowa i pochowane na cmentarzu rakowickim, obok grobu ojca. Zwłokom córeczki towarzyszyła w drodze do Krakowa Pelagia Grzeszolska.

Policjant zabójca przodownika

skazany na 15 lat więzienia

W Sądzie Okręgowym w Warszawie toczyła się sprawa policjanta Dziczewskiego z post. policji w Milanówku, który zabił w czasie pełnienia służby swego przełożonego, komendanta posterunku, przod. Kuziemskiego.

Posterunkowy Eugeniusz Dziczewski wyznaczony był w dn. 4 VII rb. do służby patrolowej wraz z post. Czechem. Na służbę jednak nie stawił się. Post. Czech wyruszył na patrol sam. Przechodząc koło restauracji „Sielanka“, wstąpił tam i zastał swego kolegę Dziczewskiego, który zatrzymał go i zaprosił na libację, dopytując się, czy o jego nieobecności na służbie wie komendant posterunku.

Po pewnym czasie przejeżdżał tamtędy przodownik Kuziemski, który zawołał kelnera i zapytał czy są w lokalu jacyś policjanci. Otrzymawszy informację o odbywającej się w gabinecie pijatyce polecił kelnerowi wywołać policjantów do siebie. Post. Czech, będąc trzeźwiejszym, chciał sam udać się do przełożonego, lecz Dziczewski nie pozwolił na to i sam wybiegł na ulicę. Przodownik Kuziemski skarcił ostro swego podwładnego za wybryki na służbie — w odpowiedzi na co Dziczewski wyjął rewolwer i strzelił do przod. Kuziemskiego. Kula przebiła oba płuca i przodownik po kilku chwilach skonał. Dziczewski strzelał poza tym do usiłującego go zatrzymać kelnera i do siebie, drasnąwszy się tylko zlekka.

Zabójca usiłował następnie uciec i dopiero gdy post. Czech zmierzył doń z karabinu, zatrzymał się i pozwolił rozbroić.

Na rozprawie prokurator po ostrym przemówieniu oskarżycielskim żądał dla policjanta-zabójcy kary śmierci. Sąd wydał wyrok, skazujący Dziczewskiego na 15 lat więzienia.

niezanadto artystycznymi. W „bibliotece“ — szafie zbitej z nieheblowanych desek z malunkiem naturalnej wielkości podobizny Kraszewskiego — znowuż szkice, rysunki, obrazki. Jakaż szeroka „skala zainteresowań“. Od obrazów olejnych, przedstawiających ekstazy, ascezy świętych po barwne, w wysokim stopniu pornograficzne sceny. To tak jak i w życiu: szatan walczy z aniołem. Pokusy z najszlachetniejszym uniesieniem. Modlitwy niedzielne w kościele i — gon za dziewczynkami, piekło w pożyciu z żoną.

Rzeźby mają rysy prymitywizmu. Znowu takie same pomieszane sąsiedztwo: rozkrzyżowane ramiona świętych, bohaterzy narodowi i z zamiłowaniem w drzewie przesadnie wydobyte kształty kobiet. W ogóle z tymi kształtami przesada „rubensowska“.

Obrazami swoimi obdarowuje okoliczne kaplice i parafialne kościoły. Promienieje, gdy opowiada, że w tamtym to i w tamtym kościele w ołtarzu obraz jego pędzla.

Jest, oczywiście, najczystszej wody samoukiem. O tym najlepiej świadczą rękopisy poetyckie, rzadko kiedy poprawne pod względem językowym. Gruby, oprawny w skórę foliał p. t. „Moje pieśni żyjąc w niewoli“, zabazgrany w drobniutkie literki marnym atramentem zawiera dane o całym życiu. Pochodzi ze szlachty zaściankowej. Uczył się? Et, kto tam miał ochotę uczyć się, w okresie przedwojennej dla rolników prosperity mało kto o tym myślał. Tyle tylko, że jakiś tam domowy nauczyciel uczył łaciny metodą „wierszową“, poetycką niejako (exemplum: kij — clavis, dziad — avis, ziemia — terra, zwierz — ferra). Już jako szesnastolatek uciekał od pracy na roli, krył się pod łóżkiem, aby w sztukę się bawić. Czytam:

„Żyłem w domu swojej rodziny
Było mi dobrze, codzień jadłem bliny
I robota w polu, i pociechy
Czasem smutek, czasem śmiechy
Życie tak płynęło mile
Aż nadeszły ciężkie chwile...“.

Wybuch wojny światowej. Mobilizacja. Walki w Prusach Wschodnich „pod generałem Reininkampfem“ (jednym z pomocników słynnego z poniesionej klęski gen. Samsonowa). Raniony koło miejscowości Ejtkuny na zamierzonej drodze do Królewca, zabrany jako jeniec niemiecki z wielu innymi. Trzyletnia gehenna w Niemczech. Ucieczka w roku 1918 do Polski. W roku 1920 „uciekinierka“, — ucieczka przed nawałą bolszewicką. Koniem dotarł aż do Poznania. Wreszcie cichy zawód rolnika. Widziało się i przeżyło wiele. Zdrowie, życie wybitnie na szwank naraziło. O perypetiach życiowych pełno we własnoręcznie pisanych tomikach. Pisze wierszowane notatki — refleksje poświęcone prawie każdemu dniu swego żywota. Dla przykładu (z 26 maja 1933 r.):

„Za[illegible] — ziemia błotem się zrobiła
wsiane ziarno wilgoć zabiła
woda stoi jak stawy na roli
już widzi rolnik widmo niedoli“.

Są też i broszury — pamflety. Na sąsiadów, oczywiście. Jeden z księży nie zgodził się na zawieszenie jakiegoś tam obrazu w kościele. Aa, zaraz o nim się napisało. Mało tego. Od czasu do czasu w niedzielę specjalnie jeździ się do kościoła, będącego pod opieką tamtego księdza. Słucha się nabożnie, stojąc pośrodku kościoła, mszy, a gdy tylko wchodzi na kazalnicę ów ksiądz — Urban chrząka nazbyt silnie, szura nogami i manifestacyjnie opuszcza kościół, głośne pomrukując: „bajeczki będzie gadać“. I przed kościołem wróg osobisty księdza kazanie przeczeka, aby po jego skończeniu się manifestacyjnie wrócić i nabożnie a żarliwie mszy do końca dosłuchać.

Mówią tutejsi ludzie, że spośród nałogów im znanych, pijaństwo jest najbardziej zgubne w skutkach. Że najbardziej rujnuje materialnie. Żona Urbana H. ma inne zdanie. Twierdzi, że nie pijaństwo najbardziej rujnuje, od pijaństwa gorsze malarstwo. Pan malarz wszystkie pieniądze zamienia na płótna, farby olejne, pokost, prenumeratę co wścieklej ilustrowanych czasopism. A o pieniądze trudno, bo artysta rzadko bywa dobrym rolnikiem (przyznam się, że właściwie — to w ogóle nie słyszałem o podobnym trafunku). Urban ma olbrzymi parasol z płótna, w ciepłe dni rozpina go i pod nim spędza czas, baraszkując z dziećmi, a ilością tego rodzaju przychówku może się poszczycić. Kto wie, czy palców z dwóch rąk starczy do zliczenia całego drobiazgu świegocącego razem z ojcem pod płótnem parasola.

Wyczynia i kawały — czemu nie... nieco grube, „gospodarskie“ powiedziałbym. Sąsiada, który złośliwie zakatrupił panaurbanowego psa, zaprosił na pieczyste z tegoż psa, faszerowane z żukami, żabami itp. gadami. Sąsiad, przekonany, że ma do czynienia z jakimś zającem — z apetytem zajadał. Po obiedzie dopiero uprzejmy gospodarz miłośnie wyklarował, jakie to ingredjencje drogi gość spałaszował. Gość miał czułą wyobraźnię, no i ponoć kilka dni wymiotował. Było mu bardzo przykro. Poza tym ponoć od tego czasu przestał lubić w ogóle jakiekolwiek faszerowane smakołyki, zaś pan Urban przy każdym spotkaniu najczulej się dopytuje: „No, jakże, nie szczeka sąsiadowi w brzuchu?“.

Ostatnio poeta, malarz, rzeźbiarz i rolnik w jednej osobie ma zamiar wznieść na terenie swego folwarczku, przy polnej drodze „spektakl“! Pod drewnianym daszkiem trzy w drzewie rzeźbione, wypierśne dziewczyny w stronę drogi kusząco ręce wyciągające. Chce to uczynić — jak sam motywuje — dla podniesienia ruchu tędy przejeżdżających. Zamierzony skutek chyba osiągnie całkowicie.

Jan Huszcza.

Polityk pod zarzutem defraudacji

B. poseł Małynicz przed sądem apelacyjnym w Wilnie

Bohaterem sprawy jest Julian Małynicz, lat 46, b. poseł na sejm, b. burmistrz Nowogródka, b. naczelnik zarządu i dyrektor KKO tegoż miasta, b. prezes sądu rozjemczego tamże i t. p. i t. d. — słowem człowiek, który w księdze życia Nowogródka figuruje na wielu kartach jako niebylejaka osoba — w okresie od 1927 do 1933 roku. Obecnie życie Małynicza jest spisywane na innych kartach. Od roku 1933 narasta coraz więcej stronic w aktach sprawy karnej, która w maju br. zakończyła się wyrokiem skazującym go na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata.

BAŁAGAN W K. K. O.

Bomba pękła w roku 1933. Przed wyborami w roku 1934 Nowogródek wrzał oburzeniem, dowiadując się o coraz to nowych, bardziej sensacyjnych wynikach śledztwa. Małynicz na ogół był uważany za swego rodzaju „kacyka" jako dyrektor KKO, jednakże te zarzuty, które znalazły się w akcie oskarżenia, prześcignęły podejrzenia niezadowolonych z działalności KKO pod jego kierownictwem.

Zawezwany przez władze nadzorcze z Warszawy inspektor Związku KKO, Franciszek Świderski, znalazł stan gospodarki KKO w okropnym stanie. W protokóle rewizji stwierdził udzielanie pożyczek wbrew przepisom statutu i uchwał władzy nadzorczej, bez dostatecznego zabezpieczenia i odpowiedzialnych żyrantów, — bezprawne wypłacanie diet i kosztów podróży członkom zarządu, stwierdził brak pieniędzy w kasie oraz znalazł prywatne pokwitowania. Wskutek takiego stanu gospodarki KKO w Nowogródku znajdowało się w przededniu upadku.

Z początku dochodzenie objęło trzy osoby: drugiego dyrektora Majchera, Małynicza oraz kierowniczkę kancelarii Zofię Borewiczową. Na „placu" jednak pozostał tylko Małynicz. Borewiczowa przed wszczęciem sprawy zlikwidowała swoje interesy w Polsce i wyjechała do Rygi, gdzie obecnie przebywa. Przeciwko Majcherowi śledztwo umorzono z powodu braku poszlak.

ZARZUTY PROKURATURY.

Małyniczowi w akcie oskarżenia zarzucono:

I — przekroczenie władzy na stanowisku dyrektora KKO i bezprawne pobranie 22,580 złotych;

II — bezprawne udzielenie innym osobom pożyczek na sumę ponad 9 tysięcy złotych;

III — przywłaszczenie 3,254 złotych;

IV — oraz udzielenie bezprawnej pożyczki Czyżowi w wysokości kilku tysięcy złotych.

Małynicz miał działać z chęcią zysku. Przyznawał pożyczki różnym osobom, z którymi był w zmowie, po to, aby pieniądze brać do własnej kieszeni. Szczególnym poparciem miał darzyć swoich krewnych. Akt oskarżenia zarzucał mu, że celowo nie dopuszczał do egzekucji zaległych należności, pobranych dla siebie na nazwiska różnych osób, po to, aby spowodować następnie spisanie tych sum jako nieściągalnych na straty.

Jedną z ciekawszych spraw w długim tasiemcu postępków Małynicza, wyliczonych w akcie oskarżenia, jest „pożyczka" Ludwika Fąfary w wysokości 5.500 zł. Pożyczka ta wg oskarżenia została udzielona bez podania ze strony zainteresowanego, bez uchwały zarządu i w ogóle bez wiedzy Fąfary. Po prostu Małynicz miał obciążyć konto Fąfary tą sumą i zabrać ją w części do kieszeni (2 tys. złotych). Resztę sumy pokwitował zmarły przed sprawą b. dyrektor KKO, Zagórski.

PRZYWŁASZCZYŁ 71 ZŁ 70 GR.

Sąd Okręgowy uznał winę Małynicza za udowodnioną w pięciu punktach szczegółowych aktu oskarżenia. Pożyczki udzielone bez zgody zarządu KKO i bez gwarancji, Borysowiczowej na sumę 2 tys. złotych, Piątkowskiemu w wys. 3 tys. zł. Fąfarze — 5.280 zł oraz Jakubowi Abowiczowi w wys. — 3 tys. zł mają być pożyczkami „fikcyjnymi", — z których Małynicz z chęcią zysku czerpał pieniądze dla siebie. To są punkty, podpadające pod oskarżenie o nadużycie władzy. Poza tym uznano go winnym przywłaszczenia 71 zł 70 groszy. Pieniądze te zostały wpłacone przez KKO na pocztę za przesyłkę, nadesłaną z Kołomyi na nazwisko żony Małynicza i nie były przez niego zwrócone w swoim czasie. Z pozostałych zarzutów Małynicz został uniewinniony, ponieważ sąd uznał, że nadają się one raczej do rozpatrzenia dyscyplinarnego i nie zawierają cech przestępstwa.

SĄD PRZYSZEDŁ DO ŚWIADKA.

Od tego wyroku zaapelowała prokuratura, domagając się ukarania Małynicza z kilku tych punktów aktu oskarżenia, z których został uniewinniony. Obrona również złożyła skargę apelacyjną z prośbą o uniewinnienie swego klienta.

Wczoraj Małynicz stanął przed sądem apelacyjnym w Wilnie, mając obrońców w osobach adw. adw. Świdy i Szarejki. Proces odbywał się w małej sali sądu od wolawczego na piętrze, ponieważ sprowadzony na rozprawę świadek p. Sielawo, b. starosta powiatu nowogródzkiego, z powodu choroby, wywołanej nadmierną wagą ciała (około 220 klg.) nie mógł wejść na schody drugiego piętra, gdzie się znajduje sala sądu apelacyjnego.

Przy sprawdzaniu personalij Małynicz podał między in., że posiada osadę wojskową i że po wszczęciu przez prokuraturę toczącej się sprawy odeszła mu żona.

Obrona na wstępie prosiła o odroczenie sprawy dla zbadania b. wicestarosty nowogródzkiego dr. Wardasa, który ma zeznać, że suma 71 zł. 70 groszy została wpłacona na poczcie przez kasę K. K. O. podczas nieobecności Małynicza w Nowogródku oraz to, że komisje rewizyjne, badające stan gospodarki KKO., odnosiły się do Małynicza prawie wrogo, starając się zaskoczyć go swymi wizytami. Zeznania te mają podważyć twierdzenie prokuratury, że Małynicz wiedział z góry o inspekcjach i „łatał" jak mógł braki w kasie różnymi kwitami. Prokurator oponował. Sąd odsunął tę sprawę na zakończenie przewodu.

NIE WIEDZIELI CO ROBIC Z PIENIĘDZMI.

Małynicz nie przyznał się do winy. Twierdzi, że każda pożyczka wymaga aprobaty dwóch członków zarządu i w każdej ta formalność była spełniana. Pożyczki były legalne.

Zarzucają mu udzielanie pożyczek członkom rady KKO. Otóż mówi, że w swoim czasie, gdy radni dowiedzieli się o istniejącym zakazie udzielania im pożyczek prawie wszyscy zrzekli się swoich foteli radnych. KKO pozostało bez radnych. Aby ratować sytuacje nowogródzki Urząd Wojewódzki pozwolił uchwałą z dnia 25 czerwca 1929 r. dawać pożyczki i członkom KKO.

Zarzucają mu „lekkomyślne" udzielanie pożyczek i nieściąganie udzielonych. Twierdzi, że w KKO w owych czasach była taka sytuacja, że nie wiedzieli co robić z pieniędzmi.

Małynicz w pewnym momencie oświadcza, że nadużycia jego w KKO „wyliczył dokładnie" egzekutor Malawski, świeżo przyjęty na to stanowisko. Otóż obecnie Malawski sam ma sprawę karną o nadużycia w tymże KKO.

OSADNICY WOJSKOWI BYLI SPECJALNIE POPIERANI.

Fąfarę Małynicz oskarża o składanie fałszywych zeznań. Jest to jego sąsiad posiadacz działki wojskowej. Ponieważ Małyniczowi podobała się ta działka zaproponował mu w swoim czasie zamianę na swoją, bardziej wartościową pod względem gospodarczym. Ustawa zabrania przywłaszczać działki wojskowe, to też wydzierżawili sobie wzajemnie te obiekty. Fąfara zamieszkał na działce Małynicza i odwrotnie.

Otóż Małynicz twierdzi, że Fąfara wszelkimi środkami stara się go pogrążyć bo ma apetyt na jego działkę. Dlatego też zeznawał fałszywie, zdaniem Małynicza przed sądem okręgowym. Mianowicie oświadczył, że pożyczki nie zaciągał. Jest to nieprawda — wg. Mał.

Małynicz opowiada jak w swoim czasie władze administracyjne w województwie nowogródzkim szczególnie popierały osadników wojskowych. Przyznane zostały wtedy specjalne sumy na popieranie zadłużonych gospodarstw rolnych. Pożyczki udzielano przeważnie osadnikom wojskowym. Fąfara dostał z tych sum przeszło 5 tysięcy złotych na pokrycie długów.

Na zapytanie sądu dlaczego w aktach KKO nie ma podania Fąfary w sprawie tej pożyczki, Małynicz odpowiada, że teczka, zawierająca dokumenty tego rodzaju o wszystkich sprawach pożyczek specjalnych, zaginęła w KKO, w tajemniczy sposób.

Wyjaśniając sprawę 71 zł. 70 groszy, Małynicz oświadcza, że suma ta została wpłacona na poczcie za kilim, nadesłany z Kołomyi na nazwisko żony i że o tej przesyłce nic nie wiedział.

W TODZE OFIARY WALKI POLITYCZNEJ.

W toku zeznań Małynicza wyjaśniło się, że kierowniczka z KKO Borewiczowa, pobierając przeszło 200 złotych emerytury i posiadając przeszło 30 ha ziemi oraz plac w Nowogródku, pobierała w KKO przeszło 650 złotych pensji.

Świadek Sielawo przypomniał sobie, że w jednym wypadku Małynicz podjął pewną sumę z KKO jako zaliczkę na wydatki związane z pracami sądu rozjemczego. Mówił, że pogłoski o nadużyciach w KKO dotarły do urzędu starościńskiego w 1933 roku i spowodowały wezwanie biegłego.

Sąd po wysłuchaniu świadka postanowił sprawę odroczyć na inny termin dla dokonania ponownej ekspertyzy dowodów rzeczowych, ponieważ pierwsza ekspertyza nie jest zadawalniająca. Ekspertyzy ma dokonać dyrektor KKO w Wilnie p. Roman Miłkowski. Postanowił także przesłuchać b. wicestarostę nowogródzkiego dr. Wardasa.

Sprawa Małynicza wzbudza duże zainteresowanie także z tego względu, ponieważ stara się on dać do zrozumienia, że padł ofiarą walki politycznej. Na rozprawie podkreślał ze szczególnym naciskiem, że sprawę wszczęto akurat przed wyborami do Sejmu w roku 1934. Sprytnie podsuwa myśl, że chciano go w ten sposób „utrącić" w wyborach.

Obrona oskarżonego zapowiada na przyszłą rozprawę ciekawe dowody w sprawie kilku zarzutów. (WŁ.)

Zjazd Zw. Powiatów R. P. w Wilnie

W dniu 2, 3 i 4 października odbędzie się w Wilnie doroczny, ogólnopolski zjazd Związku Powiatów R. P. Z całego kraju ma przybyć ponad 300 delegatów. Pierwsze dwa dni po nabożeństwie w Ostrej Bramie i złożeniu hołdu na Rossie poświęcone będą obradom. Trzeci dzień pobytu w Wilnie kierownictwo Zjazdu przeznaczyło na zwiedzanie miasta i okolicy. W tym dniu Zw. Prop. Tur. organizuje dla uczestników zjazdu szereg wycieczek. Przewidziane są wyjazdy do Trok, Werek i nad Narocz.

Włamanie do cerkwi i napad na księdza

W dniu 2 bm., o godz. 7-ej Pazik Piotr, lat 22, m-c wsi Sołowie, gm. mikołajewskiej, wyłamał okno w cerkwi prawosławnej w Hołomyślu i po wejściu do cerkwi porozrzucał z ołtarza przedmioty liturgiczne, wyrzucił przez okno krzyż, ewangelię, lichtarz i inne przedmioty. Gdy ksiądz Awłasienko usiłował mu przeszkodzić, Pazik rzucił się na niego ze śrubokrętem w ręku i uderzył kilka razy w twarz i głowę. Pazik Piotr od kilku dni zdradza objawy choroby umysłowej.

Bydlę!

Antoni Siemieryko, zam. w Święcianach uderzył ucznia szkoły powszechnej Antoniego Steckiego pięścią w ucho, powodując pęknięcie bębenka. Powodem zajścia było to, że Stecki jadąc rowerem najechał na służącą Siemierykowa.

Wilno — Kraków

Niedzielny mecz piłkarski o puhar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski budzi w Wilnie zrozumiałe zainteresowanie. Spotkanie, jak już wspominaliśmy, odbędzie się na stadionie reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej. Początek o godz. 15 m. 30. Przed meczem nastąpi część uroczysta. Piłkarze po przywitaniu się z publicznością wzniosą okrzyk na cześć Pana Prezydenta, a następnie odegrany zostanie hymn narodowy. Piłkarzy Krakowa powita na stadionie prezes Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej mjr Leopold Jaxa.

Zawodnicy Krakowa przyjadą do Wilna w sobotę wieczorem. Jeżeli Wilno potrafi odnieść zwycięstwo nad Krakowem w tym półfinałowym spotkaniu, to następnie spotka się ze zwycięzcą drugiego półfinału ze Śląskiem, względnie z Warszawą. Mecz ten będzie o tyle ciekawy, że z Krakowem grać będzie WKS Śmigły, który już 19 września spotka się w Warszawie w rozgrywkach o wejście do Ligi z Polonią. Mecz z Polonią będzie dla nas spotkaniem decydującym. W niedzielę więc będziemy mogli jeszcze raz przekonać się co do obecnej formy naszych reprezentantów.

Wzrost wkładów w PKO w sierpniu 1937 roku

Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w sierpniu o dalsze 5 miljonów złotych, osiągając w dniu 31 sierpnia ogólną sumę 5 milionów złotych, łącznie zaś z wkładami czekowymi zł. 9270 milionów złotych.

Równolegle ze wzrostem wkładów zwiększyła się także liczba oszczędzających w PKO. W ciągu sierpnia wydano 48.164 nowych książeczek, zatem ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych PKO. przekroczyła 2.632.000.

ŚLEPA METODA

Już po pierwszych tygodniach zielonego karnawału panna Joasia była tak osłabiona, że lekarze doradzili jej dłuższy wypoczynek, i w najgorszym wypadku jakieś niemęczące zajęcie. Zgromadzenie familijne orzekło, że wobec nadmiernych upałów prawdopodobnie lepiej będzie osiedlić się gdzieś pod miastem. Gorzej było z niemęczącym zajęciem. Papa proponował ping-ponga ale wszyscy zakrzyczeli, że to żydowska gra. Ciocia Mecia uważała, że lepiej już fabrykować obrusiki i w ogóle zająć się robótkami, ale znowuż mama obawiała się, że Joasia zgubi igłę w jadalnym pokoju i potem ktoś tę igłę zje przy obiedzie. Ogólne uznanie zyskał dopiero projekt wujaszka Dyzia, który zaproponował Joasi naukę pisania na maszynie, obiecał nawet nabyć maszynę.

Joasia zaopatrzyła się w „Naukę pisania na maszynach wszelkich systemów metodą ślepą dziesięciopalcową" i triumfująco zasiadła przy nadesłanym Remingtonie. Zajrzała do książeczki, zamknęła oczy i z dumą napisała ściśle podług wzoru:

łlkjhasdfg łlkjh asdfg łlkjh asrfg

Papa stał za krzesłem Joasi i pęczniał z zadowolenia. Jeszcze bardziej pęczniał, kiedy Joasia już po kilku dniach z szybkością około pięciu liter na minutę wystukała taką zasadę:

„Prawda jest słońcem ducha
Prawda jest słońcem ducha
Prawda jest słońcem ducha"

W tym momencie pannie Joasi pomyliło się i napisała niemniej sensowne zdanie:

„Słońce jest duchem prawdy, słońce jest duchem prawdy, duch jest prawdą słońca, prawda jest duchem słońca".

Papa napęczniał jeszcze bardziej („już z głowy pisze, smarkula") i na palcach, żeby nie przeszkadzać w pracy, wysunął się z pokoju.

Niestety po paru tygodniach firma zawiadomiła, że tej maszyny już nadal wynajmować nie może i wzamian proponuje inną. Inna zaś odznaczała się tym, że miała nieco inny układ niektórych liter. Panna Joasia zamknęła oczy i pisała:

„M.dry goóń nazywa si, m,drcem" (trzy wiersze z podwójnym odstępem, przy użyciu marginesu).

Kosztowało to pannę Joasię wiele nerwów. Jednak po dwóch tygodniach przyzwyczaiła się do nowej maszyny tak, że bez trudu pisała „mądry gość nazywa się mędrcem" i wydawało się jej, że stara maszyna była znacznie mniej wygodna.

Niestety po trzech tygodniach firma znów była zmuszona maszynę zmienić. Joasia zdenerwowała się, bo dziwnym trafem zaczęła pisać tak:

„Litwo?jczyzno mojaęty jesteóęjak zdrowie?

Ile ci, trzeba cenićęten tylko sł, dowię Kto ci, straciłś..."

Z każdą zmianą maszyny zachodziły coraz dziwniejsze zmiany pisanych tekstów. Panna Joasia zbladła, przestała sypiać i jadać trzecie śniadanie.

Tego pamiętnego poranka Joasia siedziała przy maszynie i wpatrywała się błędnie w świeżo napisane zdanie „li67 łźknie: opadnieąałe korzcötrwa7 brdzie". Nagle usłyszała skrzyp bramki. Zbliżał się wujaszek Dyzio, projektodawca nauki pisania. Był o sto metrów, o pięćdziesiąt, o czterdzieści...

Panna Joasia schwyciła maszynę i cisnęła nią w łeb wujaszka. Rzut był mocny i celny. Wujaszek legł zemdlały.

„Widocznie" — orzekli lekarze — „pacjentka już się znacznie wzmocniła. Może znów chodzić na tańczące podwieczorki".

Niemęczące zajęcie ku ogólnemu zadowoleniu zostało przerwane. D. T. F.

Zniżki kolejowe na wystawę radiową

Ministerstwo Komunikacji przyznało ulgi przejazdowe dla uczestników wycieczek zbiorowych, udających się na Wystawę Radiową pod hasłem „Radio dla miasta i wsi", która odbędzie się w Wilnie od 15 do 30 września rb. Ulgi stosuje się w klasie II i III w pociągach osobowych z odległości conajmniej 30 klm.

Przy przejeździe grup złożonych conajmniej z 15 osób stosowana będzie ulga ze zniżką 33 proc. (tab. 6), przy przejeździe zaś conajmniej 60 osób zniżka wyniesie 50 proc. (tab. 7).

Na każde 25 osób płacących jedna osoba może jechać bezpłatnie w charakterze przewodnika grupy, ogółem jednak nie więcej niż 3 osoby.

Ulgi kolejowe stosowane będą w czasie od 14 września do 2 października rb.

Celem wydania zaświadczeń, upoważniających do nabycia biletów, Dyrekcja K. P. w Wilnie prosi o podanie stacyj wyjazdu, ilości uczestników, klasy wagonu, dnia wyjazdu i powrotu oraz imienia i nazwiska kierownika wycieczki.

Ulgi indywidualne nie będą stosowane.

Dla wycieczek na wystawę zapewnieni są przewodnicy zarówno na wystawie jak i w Rozgłośni oraz przewodnicy Zw. Propagandy Turystycznej dla zwiedzania zabytków i okolic Wilna.

Utonął pławiąc [illegible]

We wsi Janowicze, gm. siniawskiej, powiatu nieświeskiego Platon Szkućko, będący czasowo w służbie u Dymitra Sidorowicza, gospodarza w Klecku, pławiąc konia w rzece Łani w pobliżu mostu noszącego nazwę „Krasny Staw" spadł z konia w wir a nie umiejąc pływać utonął.

Skutki posuchy w gm. howeźniańskiej

Na terenie nadgranicznej gminy howeźniańskiej pow. nieświeskiego tegoroczna klęska posuchy spowodowała, według urzędowego obliczenia, następujące straty: wyginęło żyto na 4810 ha w 30%, pszenica na 206 ha w 40%, owies 2630 ha w 60%, jęczmień na 1589 ha w 65%, seradela na 965 ha w 70% i groch na 45 w 80%.

Wydział Powiatowy przyszedł z wydatną pomocą siewną rolnikom gm. howeźniańskiej.

Samobójstwo w areszcie nieświeskim

Mieszkaniec m. Nieświeża Paweł Okulik zatrzymany przez policję za dokonanie drobnej kradzieży i umieszczony w areszcie miejskim — popełnił samobójstwo. Mianowicie korzystając z nieuwagi organów dozorujących zdjął z siebie bieliznę, porwał na pasy, powiązał ją, a następnie skręcił powróz i powiesił się za szyję na kracie okiennej.

Czyn zasługujący na uznanie

We wsi Moroczy znajdującej się w pasie przygranicznym gminy Zaostrowiecze, pow. nieświeskiego ubogiemu gospodarzowi Howrukowi Pawłowi zdechł wskutek choroby koń, który był jedynym źródłem jego utrzymania. Rada gromadzka widząc nader ciężką sytuację Hawruka Pawła zebrała kwotę 135 zł i kupiła konia Hawrukowi.

Dziki niszczą zasiewy

Z terenu gminy czemerskiej w pow. słonimskim donoszą o zastraszających zniszczeniach, jakich dokonały dziki niszcząc zasiewy i płody rolne. W ciągu lata na terenie tej gminy straty wyrządzone przez zwierzynę wynoszą około 3000 zł. Ludność zwróciła się do władz o urządzenie obławy w okolicznych lasach prywatnych i państwowych.

Makabryczny połów

W jeziorze Świrskim w pobliżu wsi Horanie w pow. wilejskim rybacy znaleźli zwłoki Aleksandryny Żurawlow, mieszkanki wsi Horanie, która zginęła w listopadzie 1936 roku. Przy zwłokach był uwiązany kamień. Zachodzi podejrzenie, że zbrodni dokonał Włodzimierz Dragun, zam. we wsi Horanie, który w dniu 7 bm. przed przybyciem policji zbiegł.

Losowanie 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej

I DZIEŃ LOSOWANIA.

W dniu 6 września 1937 r. w losowaniu 3 proc. Prem. Pożyczki Inwestycyjnej I emisji padły wygrane na następujące numery:

Zł. 500.000 — Nr. obl. 41 Ser. 3287.

Zł. 100.000 — Nr. obl. 31 Ser. 5107.

Zł. 50.000 — Nr. obl. 36 Ser. 9159

Zł. 10.000 — Nr. obl. 3 Ser. 12856 6—21725 13—4934 16—16403 17—2888 32—22228 36—16403 17—2888 32—22228 36—7261 38—22865 39—1764 40—6447 44—10354 44—19805 47—8980 49—5595.

Zł. 5.000 — Nr. obl. 1 Ser. 5461 2—7393 3—18769 5—5722 6—6858 8—7355 7678 22543 9—20348 11—12861 20177 21751 13—83 16137 15—2878 22997 16—3352 18—21281 19—11045 21839 20—22132 23—3597 23—12950 24—715 13507 26—4630 9707 29—3402 7301 32—11252 16881 34—13696 35—12342 36—13814 37—109 5624 41—1653 10616 43—10821 44—13709 45—4433 20885 46—21225 47—10785 11158 48—8534 49—2374 16005.

Zł. 2.000 — Nr. obl. 4 Ser. 3359 5905 10389 13871 14438 6—40 7169 8307 8311 11313 18—5433 5874 7334 7942 9198 10367 11887 12170 18083 22689 22—612 4910 6024 18053 21784 23—1048 3129 3569 8276 9684 27—212 904 2957 11564 19906 28—5322 7071 8591 8632 9208 29—1101 5200 6414 15693 20940 30—883 15183 15578 16268 17719 31—2544 7768 15437 20066 20989 34—6802 8652 8822 11076 17343 36—364 7489 10755 18307 20196 37—3400 8204 12508 18812 22857 38—6561 7810 8175 9093 20695 41—2995 8662 8865 10142 12126 46—358 9840 14346 18884 20055 47—11349 12229 19571 21921 22760 48—1824 1839 3413 16644 20249 50—1969 8675 11336 22110 2826.

Zł. 1.000 — Nr. obl. 16 Ser. 2572 3870 5717 5957 9765 1167 11183 12845 13415 13815 14238 20472 21167 21663 21830 17—530 1871 2875 7051 7406 9183 9364 10206 11645 11743 13099 16243 16802 17001 18748 18—281 852 978 4185 4383 4563 6821 6856 7131 7674 13641 17622 18777 20958 21304 19—2100 2875 4050 4673 4860 7174 7366 11690 12299 13164 13773 18046 18665 22594 23—1547 1730 2815 5359 7039 8383 10453 10832 12452 12991 13115 14029 15704 18847 19714 32—552 952 1097 2843 4303 5102 5581 5764 7534 8078 8490 8538 10187 10809 11385 12151 14254 15187 16080 16187 16446 17202 18865 20328 20890 21713 21807 21853 21894 22744 49—691 1872 1994 3479 3558 3728 4798 5193 6118 6296 6305 6327 6777 6632 6653 7211 8213 8305 9605 9738 9941 10582 10617 10810 10943 11370 11996 12135 12721 14697 15396 15740 16558 16662 17454 17750 20697 20917 21037 21040 21113 21781 22093 22097 22988 50—3195 4090 4401 6115 6609 8962 10362 12464 12866 13413 14426 15016 15676 15867 18551.

II DZIEŃ LOSOWANIA

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga Nr. obligacji.

Po zł. 1.000: 50—2 333—47 358—20 537—49 539—47 611—49 675—47 1101—27 1315—47 1799—47 1895—47 2029—47 2240—47 3156—20 3208—47 3224—41 3336—20 4011—47 4041—49 4147—47 4374—49 4385—47 4655—27 4733—20 4867—2 4992—2 5426—49 5318—49 5022—41 5078—20 5420—49 5248—47 5361—20 5463—47 5470—27 5664—20 5687—20 5747—20 5753—47 5828—41 5943—47 5831—47 6143—20 6431—47 6425—27 6742—20 6750—47 7141—2 7496—20 7501—47 7588—27 8287—47 8397—27 8531—49 8688—41 8716—20 9126—20 9386—27 9503—41 9652—41 10123—20 10430—47 10456—27 10527—2 10884—49 1051—27 11197—47 11276—47 11310—47 11589—41 11603—20 11684—2 11851—2 11968—41 12116—47 12377—2 12240—20 12593—27 12535—47 12623—27 12660—27 12786—47 12689—2 12801—20 13496—20 13691—47 13695—41 13853—47 13815—20 13966—41 14042—20 14125—20 14334—47 14529—41 15165—47 15374—47 15701—47 15857—47 15879—41 16262—47 16493—49 16790—47 16823—47 17160—2 17175—47 17288—41 17939—49 18200—2 18621—27 18861—2 19183—41 19229—47 19969—2 20022—20 20063—2 20512—47 21173—2 21151—20 21235—49 21290—20 21378—20 21285—49 21483—27 21508—20 21748—20 21764—49 21948—20 22108—47 22210—20 22331—47 22333—47 22578—41 22738—27 22871—47.

Po zł. 500: 276—48 508—21 540—21 618—43 662—48 717—29 751—12 821—35 876—23 895—35 918—29 1168—23 1319—29 1313—12 1338—23 1311—43 1501—12 1528—21 1697—12 1724—43 1914—1 2033—1 2082—12 2132—1 2295—29 2347—43 2411—21 2483—35 2603—24 2625—29 2649—21 2636—48 2753—35 2816—43 3000—1 3074—21 3106—1 3181—23 3210—43 3216—24 3403—29 3465—1 3456—35 3487—21 3482—1 3633—21 3725—23 3760—21 3797—35 3852—29 3973—23 4003—1 4221—12 4253—48 4292—24 4320—29 4358—48 4407—35 4396—48 4551—24 4825—24 4917—1 5069—35 5093—1 5217—35 5243—12 5303—29 5310—23 5352—48 5374—23 5410—23 5490—48 5548—48 5673—43 5806—29 5846—23 5853—24 5891—43 6238—21 6294—48 6296—1 6365—12 6412—35 6477—48 6502—21 6513—12 6545—1 6585—43 6581—1 6706—29 6754—23 6844—23 6139—12 7006—43 7018—24 7019—23 7046—23 7053—21 7215—35 7353—48 7381—43 7453—23 7464—1 7508—48 7583—1 7678—48 7679—21 7680—12 7944—29 8000—21 8006—24 8036—21 8062—48 8148—35 8246—1 8286—23 8440—29 8554—48 8595—23 8621—21 8652—43 8764—12 8793—24 8820—21 8859—29 9089—35 9100—43 9176—48 9211—23 9233—23 9085—1 9289—21 9312—23 9321—24 9312—29 0439—29 9515—24 9646—48 9663—24 9753—48 9811—24 9845—12 9847—23 9931—24 10002—21 100059—24 10056—24 10025—29 10168—24 10135—29 10149—29 10187—48 10304—29 10621—24 10704—35 10796—12 10890—35 10820—29 10837—23 10817—43 10881—24 10938—35 10989—43 11021—23 11153—35 11162—24 11260—12 11404—35 11486—43 11523—35 11615—29 11864—48 11916—29 11930—48 11992—1 12184—24 12212—1 12244—43 12372—48 12446—1 12537—48 12564—23 12566—1 12694—21 12710—12 12766—24 12765—43 12778—1 12833—1 12930—35 12941—29 13056—1 13143—23 13222—24 13331—43 13369—29 13385—29 13415—43 13609—1 13730—23 13838—12 13942—43 13952—21 14089—48 14105—23 14146—12 14239—48 14300—12 14542—21 14636—43 14685—24 14694—48 14718—24 14740—43 14770—1 14907—23 14970—24 15023—24 15110—29 15202—35 15212—35 15215—12 15323—21 15448—12 15502—35 15524—21 15541—35 15773—21 15791—35 15795—12 15921—43 15995—48 16071—35 16112—35 16164—12 16366—23 17007—48 17019—23 17064—23 17102—24 17239—1 17312—12 17412—43 17512—21 17615—29 17718—23 17781—1 17790—29 17840—24 17875—48 18048—29 18147—29 18210—21 18279—21 18371—24 18413—23 18431—43 18591—43 18638—21 18659—12 18698—43 19039—35 19032—24 19060—35 19428—43 19536—35 19626—43 19700—48 19795—12 19863—29 20004—48 20011—1 20045—43 20129—48 20178—12 20178—24 20210—23 20254—21 20271—23 2370—35 20408—29 20489—12 20578—12 20671—21 20771—1 20814—1 20825—12 20962—35 20987—12 20976—43 21224—43 21233—24 21308—12 21313—1 21422—24 21466—21 21565—12 21583—1 21770—23 21781—12 21878—35 21893—21 21978—35 22002—24 22024—12 22054—48 22092—43 22115—48 22260—21 22426—29 22557—48 22609—29 22730—1 22850—35 22867—43.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim.

III DZIEŃ LOSOWANIA.

Nr. 4 — 607 177 1004 1324 1014 3791 3034 3908 4260 4517 5621 7021 7412 7298 8399 8214 8650 8809 9921 12210 13342 14754 14040 14677 14069 15872 15590 16517 16976 16637 18860 18917 19152 21211 22306.

Nr. 5 — 031 891 1846 1564 1389 2187 3959 3671 3659 4855 4798 5289 5268 6878 6975 6152 8664 8620 8725 9439 12612 13310 13124 14049 16794 17814 17820 18578 19327 19272 20067 20848 20920 21729 22329.

Nr. 9 — 1891 1754 2036 2058 2511 3075 3703 3394 3807 4050 7028 7911 7617 7885 9258 10412 11679 12511 13593 13111 13992 14673 14047 14518 15593 15751 15991 18329 19068 20046 20047 21663 21776 22189.

Nr. 11 — 270 979 126 665 694 2733 2179 2595 3510 4299 5359 5119 5057 6230 6794 7420 8504 9536 9688 10879 10669 11824 11280 12795 13096 14627 15060 15470 17991 19960 19747 19793 20342 20925 20653.

Nr. 18 — 798 53 1139 1580 2169 2033 3376 3264 4289 4670 4517 5036 6503 6709 7892 7719 7213 7748 7122 7342 8163 8336 9651 10903 10026 11905 12785 14513 15311 16913 16874 19473 21329 21127 22822.

Nr. 27 — 3878 4168 4748 4387 5170 5728 5633 6631 7871 7044 8516 9807 9726 10621 10334 10129 11944 12188 12622 13095 13381 13371 13573 16308 16092 17735 18322 18748 19055 19695 19608 20166 20606 20411 22429

Nr. 28 — 1443 1848 1695 1149 2908 2031 2936 4374 5920 5484 5089 7438 7433 7615 8755 9965 9094 10736 11294 11326 13809 13822 13737 14277 14096 16334 16095 18720 18073 19946 19611 19314 27414 21260 22469.

Nr. 29 — 999 1548 1867 1335 1949 2894 2783 3692 5592 5978 5583 6813 8145 10048 10593 10768 12589 12458 13537 13714 14623 14062 15319 16168 16389 16753 18076 18700 19181 20365 20562 22454.

Nr. 39 — 456 2593 3272 3888 3504 3656 4065 4943 5211 5074 6909 6044 7007 7442 7369 8706 8321 9118 9872 9290 10753 12077 12656 12514 15174 15665 16383 16561 16606 17861 18959 19001 20451 21818 21550.

Nr. 41 — 563 374 1482 1608 1338 2144 3122 3731 4065 5419 5228 5968 5654 7060 7879 8814 9877 10063 11408 11928 11628 13571 13717 13189 14482 16908 17441 17001 17073 18114 19104 19852 19627 20397 22250.

Nr. 42 — 462 1220 2206 3478 4999 4811 4093 5008 5599 5062 6241 6564 6855 6692 7873 7077 8743 10685 10483 11443 12415 14984 16901 16766 17354 17078 17334 18659 18120 18716 18961 20693 21372 21220 22474.

Nr. 44 — 451 1115 2976 3258 4718 4090 4142 4250 5033 5146 6049 7146 7535 7250 7687 8558 8455 9319 10173 11653 11521 14805 15801 15812 15890 15295 17075 17663 18548 19514 19600 20399 21117 22183 22009.

KRONIKA

WRZESIEŃ **10** Piątek

Dziś Mikołaja z Tolent.
Jutro Prota i Jacka MM

Wschód słońca — g. 4 m 42
Zachód słońca — g. 5 m 51

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 9.IX 1937. r.

Ciśnienie — 758
Temperatura średnia + 15
Temperatura najwyższa + 21
Temperatura najniższa + 11
Opad — 0,8
Wiatr — zachodni
Tendencja barometr. — bez zm...
Uwagi — pochmurno.

NOWOGRÓDZKA

— I W KINIE NIE MA ŚWIATŁA. Jak już pisaliśmy, elektrownia miejska robi bokami i z nadmiaru wysiłku mdleje raz po raz, pozbawiając abonamentów światła. Czasami podpędzana doraźnymi zastrzykami pomruga trochę, jakby walczyła z przemożnym snem; czasami znowu błyśnie fioletem, albo czerwienią (zależnie widać od koniunktury politycznej) i przestraszona swoim figiem gaśnie na parę godzin. Potem znowu zaczyna zabawę. I tak w kółko. W tych więc warunkach kino miejskie, zasilane prądem elektrowni miejskiej (innej nie ma) również pokpiwa sobie z publiczności. doprowadzając ją do pasji i... scysyj z dyrektorem, w danym wypadku najwięcej poszkodowanym.

Nasuwa się więc słuszne pytanie, dlaczego dzierżawca kina nie postara się o jakiś własny motor, aby uniezależnić się od elektrowni miejskiej. Na to dzierżawca odpowiada, że istotnie myślał o tym, jak również i o pewnych kosztownych inowacjach w kinie, lecz ze względu na krótki termin dzierżawy nie może ryzykować.

— Wyniki robót melioracyjnych w Wereskowie i Jewsiewiczach. Urząd Wojewódzki w Nowogródku skolaudował roboty melioracyjne, wykonane w związku z przebudową ustroju rolnego, we wsiach Wereskόw i Jewsiewicze, gm. Lubcz. Prace prowadzone były od maja 1936 roku. Wykonano ogółem 7609 m. b. kanałów, odwodniając około 150 ha bagien — nieużytków.

Zainteresowani dostarczyli 3785 dniówek roboczych oraz potrzebny materiał. Urząd natomiast opracował projekty, dał robociznę fachową (867 zł) i nadzór techniczny.

Wyniki robót są doskonałe. Na dawnych nieużytkach, zaliczonych podczas scalenia do 5 klasy, rolnicy koszą dwukrotnie doskonałą łąkę, a na rozrzuconej z rowów ziemi, rośnie wspaniała kapusta, len i mieszanki. — Gdyby na całym obszarze była należyta uprawa rolna, wyniki były jeszcze lepsze. Ludność, która częściowo bez przekonania i niezbyt ufnie przystępowała do pracy, widząc, że trud ich wielokrotnie się zwraca, dziękowała urzędowi za zorganizowanie i przeprowadzenie robót.

Komisji kolaudacyjnej zgotowano entuzjastyczne przyjęcie.

LIDZKA

— Inowacja w Lidzie. — Sklep Spółdzielni „Jedność" w Rynku zaopatrzony został w mundurki szkolne oraz na sezon jesienny w gotowe ubrania męskie, prócz tego we wszelką manufakturę i galanterię. Ceny niskie.

BARANOWICKA

— Dotychczasowy dyrektor Szkoły Handlowej P. M. S. w Baranowiczach p. S. Buruta rezygnuje ze stanowiska i wyjeżdża na Śląsk. Jego miejsce obejmie prawdopodobnie prof. Sikorski.

— Tydzień LOPP. 16 września rozpocznie się propagandowy Tydzień LOPP w Baranowiczach. Przewidują się kwesty uliczne i różne imprezy.

NIEŚWIESKA

— Ochotnicza Straż Pożarna w Nieświeżu zakupiła ostatnio nowy duży samochód wyposażony w najnowsze urządzenia przeciwpożarowe. Pogotowie to zakupiono z funduszów zebranych od obywateli m. Nieświeża oraz z sum uzyskanych z imprez i widowisk. Część pieniędzy dał Zarząd Miejski.

— Program 14-go Tygodnia LOPP. w gm. Łań, pow. nieświeskiego. W nadgranicznej gminie Łań, pow. nieświeskiego odbyło się organizacyjne zebranie obchodu 14-go Tygodnia LOPP. Na zebranie przybyli: ks. Wołłosowicz — dziekan prawosł., B. Rudczenko — kierownik szkoły w Łani, J. Lipiński — kierownik szkoły w Leonowiczach, Jan Malewski — kierownik szkoły w Dubiejkach, A. Serafinowiczowa — kierowniczka szkoły w Czanowiczach, J. Trybała — kom. post. PP. w Łani, N. Piotrowska — sanitariuszka w Łani, prezesi ogniw LOPP: z Sołtanowszczyzny, os. Sołtanowszczyzny, Łani, Olchówki, Chrypkowa, M. Rychowszczyzny, Lach, Ciekałowszczyzny, Grzybowszczyzny, Ogrodników, Chodatowicz, Dubiejek i Gabrun, A. Bajraszewski, — iman par. muzułmańskiej w Osmołowie, przedstawiciele straży pożarnych z Łani, Lach i Ciekałowszczyzny, cały zarząd Koła gminnego LOPP Adam Gileyski — wój gminy, powołując prezydium w następującym składzie: ks. Wołłosowicza, kom. Trybała, Rudczenko, Malewski, Lipiński i Kamyszewski. Z kolei odczytał przewodniczący porządek obrad.

Porządek obrad zebrani przyjęli bez zmian. Z kolei J. Lipiński kierownik szkoły w Leonowiczach w dłuższym przemówieniu scharakteryzował obronę przeciwlotniczo—gazową oraz znaczenie samolotu w czasie wojny, jako narzędzia napadu i obrony. Przechodząc następnie do działalności naszej na polu uzbrojenia armii, mówca przypomina, że mamy bardzo wiele zaległości na tym odcinku do odrobienia. Nie możemy — mówił — tej pracy odkładać, musimy wykonać ją sami i to w czasie najkrótszym, pamiętając przy tym, że i nasi sąsiedzi bardzo dużo pracują. Dalej apeluje do poczucia obywatelskiego, aby każdy obywatel gminy łańskiej wziął jak najczynniejszy udział w akcji propagandowej i finansowej, zachęcając przy tym dobrym przykładem innych. Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja na temat działalności LOPP.

Z kolei ustalono następujący program obchodu: a) nabożeństwo z okolicznościowym kazaniem, b) przemówienia o celach i zadaniach LOPP do ludności, c) defilada zrzeszeń społecznych, d) pokazy gazowe, e) zabawa ludowa.

Ponadto w ciągu tygodnia LOPP postanowiono przeprowadzić w większych wsiach i zaściankach nadgranicznych pokazy gazowe z użyciem sprzętu i materiałów dymotwórczych.

Następnie omówiono sposoby zbierania składek członkowskich zaległych i bieżących.

W dalszym ciągu zapoznano obecnych z wynikami akcji zakupu samolotów dla armii na terenie powiatu. Jak widać ze sprawozdania, nadgraniczna gmina łańska, mimo, że nie posiada żadnego ośrodka przemysłowego zajęła w tej akcji II miejsce, wpłacając na ten cel kwotę 3.052 zł.

Na zakończenie zebrania zabrał głos wójt gminy Adam Gilewski, który jako prezes Koła LOPP zachęcał obecnych do dalszej życzliwej współpracy, mającej na celu dozbrojenie armii w powietrzu oraz przygotowanie i wyposażenie ludności cywilnej do obrony przeciwgazowej.

— Urozmaicony program „Dnia Konia" w Nieświeżu. Dnia 26 września rb. o godz. 10 rano odbędzie się w Nieświeżu na boisku sportowym Nowego Miasta „Dzień Konia". Urozmaicony i praktycznie obmyślany program przedstawia się jak następuje:

1) Konkurs dobrego utrzymania.
2) Konkurs zdolności użytkowej konia.
3) Konkurs powożenia.
4) Konkurs kucia dla kowali cywilnych.
5) Konkurs podoficerski pułku ułanów.
6) Wzorowe pokazy oddziałów konnych garnizonu.
7) Bieg włościański.
8) Rozdanie licznych nagród i defilada zwycięzców.

Zapisy do konkursów przyjmują do dnia 25 września rb. agronomowie rejonowi oraz biuro OTO i KR w Nieświeżu, ul. Piłsudskiego Nr. 10.

Członkowie kół hodowlanych muszą posiadać przy sobie legitymacje.

Konie należy wzorowo oczyścić i okuć oraz przyprowadzić je na plac w dniu 26 września nie później jak godz. 7 rano.

SZCZUCZYŃSKA

— Zjazd wójtów i techników rejonowych W lokalu Wydziału Pow. w Szczuczynie Nowogródzkim odbył się zjazd wójtów i techników. Zjazd miał charakter sprawozdawczy Przewodniczył starosta p. W. Kowalski.

— Dotacja Funduszu Pracy na budowę ulic. Zarządowi Gminnemu w Szczuczynie przyznana została dotacja z Woj. Funduszu Pracy w wysokości 2000 zł. Dotacja ta jest zbyt szczupła w stosunku do potrzeb i dokonanych prac. Zarząd Gminy wydał bowiem dotąd około 10.000 zł.

— Dyfteryt. We wsi Nowosady, gminy szczuczyńskiej, zmarło dziecko w wieku lat 5 (Stanisław Kuźmicz), na dyfteryt. W tymże domu zachorowało dwoje pozostałych dzieci.

— Powiatowe zawody lekkoatletyczne Związku Strzeleckiego. W dniach 18 i 19 bm. odbędą się w Szczuczynie powiatowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo powiatu szczuczyńskiego. W programie bieg na 100, 400, 800 i 3000 mtr., rzuty kulą, granatem, skoki wzwyż i w dal. Zgłoszenia przyjmuje kapitan sportowy Z. S.

— Z bagna — ulica. W końcu ubiegłego miesiąca oddana została do użytku publicznego ulica imienia Gen. Orlicz Dreszera. Na tym miejscu jeszcze na wiosnę b. roku trudno było przejść, gdyż błoto sięgało po kostki.

PIŃSKA

— Przeniesienie obrazu z cerkwi do kościoła katolickiego. Ks. biskup Bukraba. Ordynariusz Poleski wyjechał do Drohiczyna n. B., gdzie weźmie udział w uroczystym przeniesieniu obrazu Św. Apostołów Piotra i Pawła z Drohiczyna do Śledzianowa. Obraz ten w czasie rusyfikacji kościołów katolickich został przeniesiony do Drohiczyna.

— Ruch turystyczny na Polesiu ożywia się coraz bardziej. Obok wycieczek z kraju zwiedzają Polesie cudzoziemcy, jak Anglicy, Niemcy, ostatnio Francuzi a nawet Sudańczycy. Podczas „Dni Polesia" przybyło do Pińska kilkanaście dużych wycieczek zbiorowych, które po zwiedzeniu „Jarmarku" i ciekawszych zabytków miasta udały się statkami w głąb Polesia.

POSTAWSKA

— BURZA NAD GM. MIADZIOLSKĄ. W dniu 5 bm. około godz. 6-ej min. 30 nad terenem gm. miadziolskiej przeszła burza, przy tym od uderzenia pioruna zostały przerwane przewody telefoniczne i uszkodzone 4 słupy. Ponadto został zabity koń Butkiewicza Bronisława, zam. w Miadziole. Przewody telefoniczne zostały przerwane w pobliżu maj. Mikolce.

— Podrzutek. W podwórzu domu Nr 36 przy ul. Zadziewskiej w Postawach znaleziono dziecko płci żeńskiej, w wieku około 2 miesięcy. Przy dziecku była kartka, z której wynika, że urodziło się ono 14.VI. 37 r. Matka prosi o danie temu dziecku imienia Bronisława i nazwiska oraz wyjaśnia, że musiała dziecko porzucić wobec trudnych warunków życiowy. Dziecko oddano pod opiekę Rutkiewicza Stanisława zam. w Postawach.

KRONIKA

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY
do wieczora dn. 10 września rb.:

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym, a na wybrzeżu wiekszym. Możliwość przelotnych deszczów i burz. Chmury warstwowo-kłębiaste i kłębiaste o podstawie 600 do 800 m. Widzialność dobra.

Dalsze ochłodzenie.

Umiarkowane wiatry z zachodu i południowo-zachodnie. Wiatry górne zachodnie z prędkością około 40 km. na godz., na wybrzeżu silniejsze z porywami.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nelecza (Jagiellońska 1); Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTA

— Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Marian Bronisław Godecki wyjechał w sprawach służbowych z Wilna. Zastępować p. kuratora będzie p. naczelnik Lubojacki.

MIEJSKA.

— Zarząd miasta zamierza zlikwidować 139 straganów w Halach Miejskich. Wiadomość ta przedostała się do straganiarzy i wzbudziła wśród nich zrozumiałe zaniepokojenie.

Jak się dowiadujemy, sprawa likwidacji tych straganów będzie omawiana na dzisiejszym posiedzeniu magistratu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Shelley's Institute (Mickiewicza 4 m. 12, piętro II). Zapisy na kursy ang. niem., franc. i rosyjskiego codziennie od godz. 11 do 13 i od 19 do 20-ej.

Stypendium do Londynu utrzymują wyłącznie studenci z wynikiem egzam. „With Distinction".

Wpisowe 5 zł. 50 gr. Czesne 8 zł. 50 gr.. Studenci 4 zł.

Katastrofa samolotowa pod Oszmianą

Samolot spłonął. Lotnicy szczęśliwie wylądowali na spadochronach

Nocy wczorajszej koło wsi Polany pod Oszmianą wydarzyła się katastrofa samolotu wojskowego. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności i niezwykłej przytomności umysłu lotników katastrofa nie pociągnęła za sobą tragicznych następstw.

Podczas nocnych ćwiczeń jeden z samolotów z nieustalonej narazie przyczyny stanął w płomieniach. Obsługa samolotu: pilot i obserwator zdążyli w ostatniej chwili skorzystać ze spadochronów. Jeden z lotników, opuszczając się na ziemię na spadochronie, zawisł na drzewie, na wysokości około 8 metrów. Towarzysz jego wylądował szczęśliwie.

Świadkowie katastrofy niezwłocznie pospieszyli na miejsce nieszczęśliwego wypadku. W pierwszym rzędzie pośpieszono z pomocą lotnikowi, który zawisł na drzewie. Obaj lotnicy nie odnieśli żadnych poważniejszych obrażeń.

Samolot paląc się w powietrzu spadł na ziemię i spłonął doszczętnie.

Na miejsce wypadku niezwłocznie przybyła specjalnie delegowana wojskowa Komisja Śledcza, która wszczęła dochodzenie celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Wydarzenia dnia ubiegłego

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj przy ul. Ponarskiej, gdzie został kopnięty przez konia w głowę jakiś wieśniak nieustalonego na razie nazwiska.

Pogotowie przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala Św. Jakuba.

* * *

Wczoraj rano w garbarni przy ul. Staroszlachtunej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Adolf Klaczkewski, 43 lat, którego ręka wciągnięta została do maszyny. Nieszczęśliwy uległ bardzo poważnym obrażeniom i skomplikowanemu złamaniu ręki.

Pogotowie przewiozło go do szpitala.

* * *

Michalina Rapisówna (Szklana 4) zameldowała policji, że w barze mieszczącym się w tymże domu przeżyła przygodę w stylu amerykańskim. Do stolika jej zbliżyło się kilku nieznanych osobników, którzy pod groźbą zabójstwa zażądali pieniędzy. Otrzymawszy parę zł. ulotnili się.

(c)

RÓŻNE.

— Bursa Żeńska ZPOK przyjmuje uczennice ze szkół powszechnych, gimnazjum i liceum. Bazyliańska 2, m. 20, tel. 16 25.

— W uzupełnieniu listy nagrodzonych za ukwiecenie Wilna komunikujemy, że przez pomyłkę zostało opuszczone nazwisko p. Pawlikowskiego Przemysława, któremu przyznano nagrodę pocieszenia.

ZABAWY

— W sobotę 11 bm. Taneczna Sobótka w Ustroniu (Mickiewicza 24) z udziałem artystów. Wstęp wolny.

W sprawie kierownictwa literackiego teatru

Jesteśmy proszeni przez kol. Józefa Maślińskiego o zakomunikowanie, że wiadomość o objęciu przez niego kierownictwa literackiego w Teatrze dostała się do wczorajszego komunikatu teatralnego przez pomyłkę i nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, który wygląda tak, jak to podaliśmy w sprawozdaniu z posiedzenia Komisji Teatralnej (Kurier z dnia 2 bm.).

List do Redakcji

W związku z podaniem przez „Kurjer Wileński" przebiegu rozprawy sądowej w sprawie afery z radiowym aparatem, podaję do wiadomości, że ja Ludwik Rakowski; kawaler „Krzyża Niepodległości", chemigraf i drukarz, zatrudniony w drukarni państwowej w Wilnie, z podanym i osądzonym tan że osobnikiem tegoż imienia i nazwiska nie mam nic wspólnego.

Z poważaniem
Ludwik Rakowski.

Dorożkarze chrześcijanie wyodrębniają się

W Grodnie ukazało się 29 dorożek konnych, których właściciele na czapkach mają białe opaski z czarnym napisem: „dorożka chrześcijańska". Dorożkarze są zrzeszeni w sekcji przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich.

Również w Wilnie czynione są przygotowania do wprowadzenia takich innowacyj.

Zabójstwo

Wczoraj rano, koło godziny 9 w kolonii Bojary, pow. wileńsko - trockiego na tle porachunków osobistych zabity został Aleksander Jermałowicz.

Denatowi zadano około 20 ran ciętych oraz wybito zęby. O dokonanie zabójstwa podejrzani są Feliks i Stanisław Kozłowscy z gm. turgielskiej, których zatrzymano.

(B)

Kursy Handlu Straganiarskiego w Wilnie

W dniu 9 bm. odbyło się w Wilnie w sali liceum handlowego zakończenie drugiego z kolei kursu handlu straganiarskiego, zorganizowanego przez T-wo Oświaty Zawodowej.

Przemawiali prof. USB dr. J. Jagmin, prezes T-wa Oświaty Zawodowej — Kolo w Wilnie, który przypomniał absolwentom, że idąc w świat, musicie pamiętać że jesteście pionerami w handlu, straganiarz jest tylko pomostem do osiągnięcia celu a celem jest duże, własne, polskie przedsiębiorstwo".

Świadectwa rozdał kierownik kursów Zdzisław Sikorski. Drugi kurs ukończyło 23 osoby. Z 26 absolwentów pierwszego kursu handlu straganiarskiego 22 prowadzi już własne przedsiębiorstwa handlowe.

Wydatną pomoc w organizacji przedsiębiorstw niesie Kasa Bezprocentowa Straganiarzy Polskich w Wilnie, zorganizowana przez prof. dr. J. Jagmina. Kasa Bezprocentowa udzieliła już swoim członkom pożyczek na założenie własnego warsztatu pracy w sumie zł. 1.650.

Trzeci z kolei kurs rozpocznie się dn. 25 września rb.

Wiadomości radiowe

INTERESUJĄCE KONCERTY SOLISTÓW w radio.

Piątkowy program muzyczny Polskiego Radia zapowiada kilka bardzo interesujących koncertów solistów. Przed południem o godzinie 11,40 nadana zostanie wspaniała senata Beethovena Es-Dur op. 81 „Les Adieux", nagrana na płyty przez światowej sławy pianistę Leopolda Godowskiego. Wielu rad osłuchaczy zainteresuje również koncert Marii i Kazimierza Wiłkomirskich o godz. 22,00. Ogromnie muzykalni ci artyści wykonają utwory dawnych mistrzów, jak Frescobaldi'ego, Lully'ego, Mameau oraz kompozycje ostatniej doby, jak Cassado, Ravela, Albeniza i Debussy'ego.

NAJPIĘKNIEJSZE MELODIE OPERETKOWE.

Transmisja z Targów Wschodnich.

Z pawilonu radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie transmituje Polskie Radio dnia 10 września o godz. 17,00 koncert rozrywkowy, na program którego złożą się najpiękniejsze melodie operetkowe. Wyjątki z pięknych operetek Offenbacha, Jonesa, Straussa Lehara i Benazkiego wykonują orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, Gizela Rohańska i Stanisław Russocki.

O SZCZEPIENIACH PRZECIW BŁONICY przez radio.

Wszyscy już dzisiaj mają pewne wiadomości o szczepieniach ochronnych przeciw chorobom zakaźnym. Niewielkie blizny na ramieniu nosi każdy obywatel Polski — są to znaki po szczepieniu ospy. Dzięki tym szczepieniom ospa znikła całkowicie z naszego kraju. Mniej się wie natomiast o szczepieniach przeciw innym chorobom. Obecnie jedną z najnowszych zdobyczy nauki są szczepienia przeciw bardzo groźnej chorobie dziecięcej, zwanej błonicą lub dyfterytem. Temat ten omówi dr. Edward Grzegorzewski w pogadance p. t. „Błonica i szczepienie ochronne" — dnia 10 bm o godz. 17,50.

TEATR i MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś ukaże się po raz trzeci operetka Falla „RÓŻA STAMBUŁU".

— ZNIŻKI DO TEATRU „LUTNIA". Nowe bloczki zniżkowe dla instytucyj społecznych, organizacyj i związków otrzymać można w administracji Teatru w godz. od 11 do 1 popoł. lub w kasie Teatru w godzinach od 11 do 9 wieczór.

— Wartościowy utwór muzyczny Planquetta „DZWONY Z CORNEVILLE" grany będzie dwukrotnie w niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowym oraz w poniedziałek wieczorem. Ceny propagandowe.

— NOWE SIŁY DO CHÓRU I BALETU. W celu zwiększenia zespołów chóralnych i baletowych Kierownictwo Teatru poszukuje zdolnych, młodych sił o miłej prezentacji.

Zgłoszenia w administracji Teatru „Lutnia" w godzinach od 11 do 1 popoł.

— Stylowa operetka J. Straussa „WIEDEŃSKA KREW" będzie najbliższą premierą Teatru Muzycznego „Lutnia".

OTWARCIE TEATRU „NOWOŚCI".

Wkrótce nastąpi otwarcie sezonu popularnego w Wilnie Teatru „Nowości" przy ul. Ludwisarskiej 4, przy współudziale nowozaangażowanych pierwszorzędnych sił artystycznych. Kierownictwo artystyczne spoczywać będzie w wytrawnych rękach ulubieńca publiczności wileńskiej Włodzimierza Boruńskiego. Dyrekcja Teatru nie licząc się z wielkimi kosztami przeprowadza kapitalny remont całego lokalu i sceny. Artystyczno-malarskie i dekoracyjne roboty według projektów artysty-malarza Władysława Zaleskiego. Doborowy zespół artystyczny przygotowany najnowszy repertuar rewiowy zaprezentują „Nowości" na swoją inaugurację. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

— Znakomity tenor włoski Enrico Manni, wielki mistrz bel canta wystąpi raz tylko jeden w sobotę 11 września rb. o godzinie 8,45 wiecz w sali miejskiej „Mars". z udziałem znanego wiolonczelisty Alberta Katza. Pozostałe bilety do nabycia w cukierni J. Dormana, ul. Wielka 34.

RADIO

PIĄTEK, dnia 10 września 1937 r.

6.15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka 8,00 Audycja dla szkół 8,10 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół., 11.40 Sonata patetyczna Beethovena. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Przygotowania lnu handlowego — pogadanka. 12.25 Orkiestra wojskowa. 13,00 Muzyka popularna. 14.03 Komunikat Związku KKO. 14.05 Przerwa. 15.00 Chwilka jazzu. 15.10 Życie kulturalne. 15.15 Wybór narzeczonej — d. c. noweli E. T. A. Hoffmana. 15.25 Wyjątki z oper. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Polska Kapela Ludowa. 16.45 Z pustyni — Ziemia obiecana, reportaż z Palestyny. 17.00 Najpiękniejsze melodie operetkowe. Koncert z Targów Wschodnich. 17.50 Błonica i szczepienie ochronne — pogadanka. 18,00 Dokąd i jak jechać — prow. Eugeniusz Piotrowicz. 18.10 W poszukiwaniu wiedźmy — felieton E. Minkiewiczówny. 18.20 Recital fortepianowy Lili Goldberżanki. 18.40 Program na sobotę. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe 18.50 Pogadanka. 19.00 Symfonia Beethovena. 20.10 Wiadomości sportowe. 20.20 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka. 21.00 Muzyka taneczna. 21.45 Pan Tadeusz — recytuje Stefan Jaracz. 22.00 Koncert solistów. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23.00 Tańczymy. 23.10 Fraszki na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 11 września 1937 r.

6,15 Pieśń poranna. 6,18 Gimnastyka. 6,38 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11,15 Śpiewajmy piosenki — audycja dla dzieci. 11.40 Muzyka popularna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 1,03 Dziennik południowy 12,15 Mała skrzyneczka prowadzi Ciocia Haja. 12,25 Orkiestra rozrywkowa. 13,00 Przerwa 14.00 Koncert życzeń. 15.00 Zielona trybuna — o publiczności bez biletów — pogadanka. 15,10 Życie kulturalne. 15.15 Chłopcy malowani — audycja słowno-muzyczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Jak królewna mała kuchareczką została — słuchowisko dla dzieci. 16.30 Pożegnanie lata — korowód z pieśnią i muzyką po ulicach Warszawy. 17.00 Lato się kończy — felieton Boguszewskiej. 17,40 Pogadanka aktualna. 18.20 Pogadanka. 19.00 Program na niedzielę. 19.05 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.10 Muzyka operetkowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Jak żyją i pracują Polacy w Paranie — audycja. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Przegląd prasy rolniczej — inż. I. Niewodniczańska. 21.05 Laségra — ballady i pieśni Schumanna i Schuberta. 1.45 Nowości literackie mówi Stanisław Adamczewski. 22.00 Tańce słowiańskie. 22.50 Ostatnie wiadomości. 23,00 Kabaret z płyt prowadzi Stefan Drzazga. 23,30 Zakończenie programu.

KONRAD TRANI 13

ZEMSTA

Mosbachowi można było zarzucić to i owo, ale jedno było pewne: nie należał do ludzi, którzy działają bez namysłu. A myślał z zadziwiającą szybkością. Odłożył słuchawkę z powrotem na widełki, podszedł do sejfu i zasłonił spustoszenia drewnianą tafelką. Potem dopiero wrócił do biurka i zaczął szukać czegoś w książce telefonicznej.

— Czy zastałem doktora Siwińskiego?

...

— Tu Mosbach. Drogi panie doktorze, potrzeba mi pańskiej rady. Sprawa jest wyjątkowo poważna... Tak, i pilna... Czy mógłby pan wsiąść w auto i przyjechać do mnie?... Tak, już teraz... Nie, nie do biura, ale do mojego mieszkania. Dziękuję serdecznie.. Tak jest, czekam na pana...

Potem przywołał służącego.

— Za kwadrans przyjedzie tu doktór Siwiński. Proszę go natychmiast wprowadzić. Dla innych niema mnie w domu!

Starannie wybrał cygaro ze stojącego na biurku pudełka, obciął koniec i zapalił je. Potem rozsiadł się wygodnie w fotelu i zaczął rozmyślać. Twarz jego pozostała nieruchoma i nic nie zdradzało, że myśli, które w tej chwili kłębiły się pod potężną czaszką, nie są bynajmniej wesołe...

Kiedy wszedł doktór Siwiński, w wielkim, mrocznym pokoju unosiły się gęste kłęby tytoniowego dymu. Mosbach raczył się właśnie szklaneczką koniaku. Wyglądał jak wcielenie błogości.

— Ciekawe, poco mnie wezwał? — zapytał sam siebie Siwiński. — Sprawa musi być poważna. Ostatecznie, Mosbach wie przecież, że nie jestem już młodzikiem i mam wszelkie prawa do poobiedniej drzemki!

Doktór Siwiński nie był istotnie młodzikiem. Wyglądał na lat sześćdziesiąt pięć, a liczył już siedemdziesiąt. Nim przeszedł na emeryturę, był jednym z kierowników urzędu śledczego w Warszawie. Miał falujące siwe włosy i długie wąsy, zwisające z obu stron ust. Dopiero niedawno opuścił czynną służbę w policji — ku niezadowoleniu przełożonych i nieopisanej radości przestępców wszelkiego autoramentu. Nawet stare wygi złodziejskie drżały przed spojrzeniem jego stalowych oczu. Dla człowieka tego świat przestępczy nie miał tajemnic.

Mosbach wyświadczył niegdyś Siwińskiemu poważną przysługę. Od tego czasu ustaliło się między nimi coś w rodzaju przyjaznego stosunku. Nic dlatego, żeby Siwiński uznawał Mosbacha za wyjątkowo udany egzemplarz ludzkiego gatunku! Bynajmniej! Stary wiedział dobrze, że poczciwy Juljusz Mosbach to wyjątkowo szczwana kanalja, daleko niebezpieczniejsza aniżeli większość kasiarzy czy nawet bandytów. Niemniej jednak był zdania, że w życiu prywatnem jest bankier człowiekiem wyjątkowo dowcipnym i ujmującym, podobnie zresztą, jak wśród warszawskich mętów jest sporo dzielnych chłopaków — ma się rozumieć, nie biorąc pod uwagę ich zawodu!

Siwiński wypowiedział wojnę przestępcom jawnym, podpadającym pod paragrafy kodeksu karnego. bankierzy nie wchodzili do jego resortu. Zapalił hawańskie cygaro, wysączył szklaneczkę koniaku i czekał.

Pan domu obserwował go z ukosa. Tak, doktór był jedynym człowiekiem do tej sprawy. Posiada doskonałą znajomość rzeczy, a co ważniejsze, potrafi trzymać język za zębami.

Bankier nacisnął guziczek i przed drzwiami, wiodącemi do biblioteki zapaliły się czerwone światełka. Byli teraz bezpieczni przed najściem z zewnątrz. Dopóki lśnił czerwony sygnał, nikt nie odważył się przestąpić progu.

Teraz dopiero wstał i w milczeniu odsłonił sejf. Siwiński zerwał się z miejsca. Stare pomarszczone ręce dotknęły przez chusteczkę pogiętych brzegów płyty.

(D. c. n.).

Cesarz? *Nie!*
Król? *Nie!*
Książę? *Nie!*
tylko

KSIĄŻĄTKO

CASINO WKRÓTCE

BOHATEROWIE MORZA

Imponuj. obsada: **Freddie Bartholomew, Spencer Tracy i Lionel Barrymore.**

CASINO Dziś

SHIRLEY

TEMPLE w najnowszym na wspanialszym filmie po raz pierwszy w egzotycznej roli jako **PASAŻERKA NA GAPĘ** Urozmaicony nadprogram. Początek o godz. 4-ej.

OGNISKO Monument. film polski

Barbara Radziwiłłówna

W roli tyt. **Jadwiga Smosarska,** w pozost. r.: Zacharewicz, Pancewiczówna, Żelichowska
Nad program UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

HELIOS Premiera. Nowa edycja. Nowe opracowanie. Arcydzieło, które jest dumą kinematografii

X 27

W roli głów. ***Marlena Dietrich*** i VICTOR MAC-LAGLEN. Reżys. Józefa STERNBERGA
Nad program: **Atrakcje**

POLSKIE KINO **SWIATOWID** Wielki film, nagrodzony pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej wystawie sztuki filmowej w Wenecji p. t.

Władca Kalifornii

W rol. główn: Niezrównany LUIS TRENKER, urocza MARCELA ALBANI i słynny RUDOLF KLEIN-ROGGE. Film wielkich przeżyć i niezwykłych przygód. Nad program: atrakcje.

Handel i Przemysł

Teraz czas sadzić truskawki i byliny zamawiać drzewka owocowe poleca ogrodnictwo **W. WELER** Wilno, Sadowa 8, tel. 10-57. Sz. Kl. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH — Wilno, Zawalna 28, tel. 21-48, to twój najlepszy doradca fachowy. Przyjmujemy zamówienia na drzewka owocowe.

Największy wybór **OBUWIA** dla pań, panów, dzieci i młodzieży **W. NOWICKI,** Wilno, ul. Wielka 30. Pantofle ranne, gimnastyczne itd.

RÓŻNE

ZGUBIONY w ostatnich dniach przez Dareńską Leonardę zam. w Baranowiczach, oblig na 100 zł. wystawiony dla Kasy Bezprocentowej w Baranowiczach z podpisami poręczycieli Tadeusza Osła i Stanisławy Zajcowej — unieważnia się.

LEKARZE

DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5—7 wiecz.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—8.

LOKALE

POKÓJ słoneczny, umeblowany, z osobnym wejściem. Ul. J. Jasińskiego 11 m. 8 (wejście z zaułka Przejazdowego).

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Jasińskiego 5—18 róg Ofiarnej obok Sądu.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM nowy drewniany dom przy ul. Wileńskiej Nr. 70 wraz z placem wartości 4.500 zł. w Baranowiczach.

PRACA

POTRZEBNY natychmiast szewc na durch nitowane, skórzane i drewniane. Baranowicze, ul. Szeptyckiego 58. Skarżyński.

Przetarg

Urząd Celny w Wilnie podaje do wiadomości, że w dniu 20 września 1937 r. o godzinie 10 odbędzie się na stacji towarowej w Wilnie, w magazynie Urzędu przetarg nie wykupionych w terminie, zdeponowanych przez podróżnych oraz skonfiskowanych następujących towarów: przewodniki elektryczne, kondensatory stałe, głośniki radiowe, skóry futrzane surowe, noże stalowe, nasiona lnu, sisal, powrozy z sisalu i inne.

Towary niesprzedane w pierwszym terminie zostaną wystawione na pr etarg w dniu 30 września 1937 r.

Towary powyższe można oglądać od dn. 15 września rb. w godz. 11—14.

Naczelnik Urzędu Celnego
STEINHOF

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 13325 54692
10.000 zł. 32434
5.000 zł.: 6376 7823 94310 189389

2.000 zł.: 12332 33119 47842 49718 67764 93122 93220 108333 108875 109634 161126 162682 172383 182258 194835

1.000 zł.: 10797 16661 20910 47751 49529 55390 56390 57216 72769 70887 71935 71862 76396 82008 83074 90904 95453 100542 103111 123092 126920 130524 136830 136439 150630 154622 161697 167219 175623 179261 189553

Wygrane po 200 zł.

392 442 1198 226 50 385 444 530 91 766 86 97 2001 77 105 214 814 62 402 5 859 87 918 3374 419 4016 23 109 12 220 311 17 487 99 582 837 942 5320 442 782 976 85 97 6063 100 253 62 339 42 72 468 78 797 846 941 7267 429 663 88 706 49 903 90 8208 429 37 579 734 47 50 9078 129 247 71 364 585 632 900 65

10024 307 12 510 95 758 962 76 11014 24 157 499 580 81 638 89 938 51 72 84 12030 70 324 74 600 732 864 13057 92 97 123 266 588 14059 270 540 639 42 15005 169 224 75 489 775 811 16044 209 99 599 600 11 81 850 26 17202 87 777 872 918 18036 68 83 131 56 801 91 19026 86 237 66 96 405 13 70 527 601 63 72 88 779 98 806 937 62 90

20157 292 305 603 82 702 21222 480 631 884 22032 315 32 70 400 583 682 23061 156 71 290 386 432 530 682 973 24049 71 86 367 931 62 25032 55 222 79 369 490 591 802 57 26229 307 572 27145 200 2 506 19 627 738 56 68 880 939 28011 223 50 98 355 530 755 74 873 950 29030 115 90 291 457 535 92 639 97 701 20 73 908 94

30052 102 23 245 365 713 830 31019 131 381 481 598 637 77 82 944 32036 601 822 26 88 33062 129 74 278 338 475 651 64 820 34138 61 246 94 322 411 637 961 35073 372 453 559 768 93 942 60 36103 45 62 268 534 707 13 990 37028 80 271 345 407 562 640 70 748 63 833 915 43

38063 94 38116 38348 66 38412 38776 99 39203 34 39336 39974 40178 85 40376 40462 40717 70 41021 41161 25 51 41125 51 61 41290 584 731 710 823 913 42021 403 588 82 755 882 936 905 43075 85 80 43500 601 710 707 870 67 35 918 44180 287 230 696 722 45216 358 416 543 46 55 87 86 46081 195 98 272 328 374 308 481 22 526 80 71 47093 48 137 183 246 211 363 537 527 642 755 835 906 61 48116 201 595 683 17 850 977 65 91 29 49049 155 312 447 485 500 24 826 23 967 18 17 903 50069 397 84 70 585 696 705 701 788 899 910 5107 127 473 587 633 62 52020 26 200 440 716 884 58 72 993 53092 252 82 731 804 69 948 54057 67 125 333 459 492 569 692 75 738 971 33 55025 138 98 248 395 62 414 576 812 975 56096 75 106 33 237 385 640 787 17 77 988 33 57041 87 193 96 230 389 48 86 466 84 920 58143 392 427 548 60 631 61 732 885 944 59161 24 19 392 488 693 776 988 60064 70 168 335 478 619 83 707 16 947 24 61037 164 99 75 650 87 76 709 948 62072 187 377 38 405 39 42 596 954 63078 191 289 451 639 754 64000 81 9 100 61 37 96 296 321 479 675 788 953 91 65076 13 105 45 445 606 746 11 37 66055 152 558 508 714 819 928 67034 125 362 523 805 807 906 35 7 74 68145 5 47 239 378 408 15 72 82 686 952 69213 78 334 575 663 743 819.

70043 146 254 379 527 862 69 905 51 62 72 99 71128 326 681 87 994 72142 44 45 202 96 379 73189 225 413 550 654 65 732 37 919 34 74018 96 264 404 32 46 94 511 42 683 794 826 75018 159 321 33 505 17 779 862 912

76033 244 621 32 705 43 937 89 77030 34 252 54 91 376 411 16 38 565 719 38 53 802 936 79100 29 223 92 450 59 60 511 44 702 80116 26 214 60 84 329 610 88 831 967 81455 93 98 504 617 870 961 82017 54 62 224 388 461 77 829 950 83053 116 83 219 395 735 65 872 913 84109 201 464 594 662 66 998 85179 325 432 637 878 86033 91 98 395 639 57 72 934 78 87058 215 64 77 328 49 426 682 770 982 95 88127 67 71 231 487 607 19 767 89299 364 489 507 90223 318 79 507 3032 751 56 900 90 91056 517 60 862 92003 393 475 520 827 93105 272 487 784 898 950 94034 284 303 51 485 533 35 930 35198 257 94 96 365 742 95 989 96108 81 227 56 334 606 888 97120 55 66 256 335 62 477 741 83 984 98001 148 54 78 223 638 99233 311 569 721 61 966 100008 58 76 128 340 424 520 642 704 813 908 31 10184 306 432 600 80 73 836 987 98 102033 47 54 162 97 258 88 95 307 26 489 574 793 811 947 74 102262 87 698 709 79 809 104043 54 116232 402 542 49 73 607 942 105132 209 360 544 728 80 106045 93 276 449 50694 640 65 767 835 922 107020 89 217 311 25 91 644 91 987 98 108026 209 315 93 413 45 682 109020 61 96 169 268 404 522 84 619 759 867 961 110035 42 381 572 84 601 801 51 97 111018 398 457 84 593 655 719 980 112015 335 40 79 402 533 60 83 612 875 910 59 314 824 87 88 994

114179 243 322 46 78 467 768 81 115150 250 381 451 601 3 78 738 59 845 116163 246 425 692 753 803 916 94 117211 335 797 118062 163 214 20 89 404 53 68 92 555 606 769 119003 131 202 337 444 760 120073 391 937 48 121038 102 17 86 366 533 637 877 122027 39 96 211 310 37 400 62 805 977 123062 267 302 535 71 729 124015 43 138 408 95 527 59 606 27 858 125019 303 564 717 44 843 77 959 126032 138 207 37 77 340 48 84 416 76 94 560 744 910 21 127193 95 214 88 700 34 128017 98 131 41 346 77 584 703 827 911 77 129208 301 458 526 40 89 850 86 942 130004 104 29 35 511 27 38 602 93 701 813 944 131050 223 328 484 514 749 935 94 132036 310 672 805 133030 99 117 222 340 62 747 884 134138 75 218 492 935 135168 300 89 570 84 631 703 33 810 973 74 136177 284 377 176 503 37 658 91 711 17 876 92 984 137062 138232 43 654 80 99 704 843 73 95 139029 45 79 344502 64 750 867 140036 81 321 462 559 715 141015 192 293 531 918 142223 304 562 644 851 948 143007 325 46 663 821 27 79 97 946 144091 283 85 476 88 786 145021 54 107 267 380 403 536 735 98 810 951 59 146377 494 554 59 634 912 147433 34 575 734 56 64 950 148211 310 17 404 652 927 66 149024 81 500 663 97 764 965 150047 61 228 65 353 68 480 683 151000 149 409 46 49 87 838

152000 88 339 461 560 606 66 729 40 55 961 153124 48 201 4 442 530 744 73 847 154124 38 240 8 486 582 606 88 830 922 155195 276 380 417 521 55 616 755 156001 40 112 402 22 652 8 87 90 790 844 928 40 157230 306 7 450 943 76 158007 110 297 396 491 603 66 72 732 41 159048 125 433 667 848 52 67 89 926 160361 627 67 735 863 936 77 161052 848 63 92 634 63 738 55 162051 147 231 7 352 62 425 697 758 77 163133 299 732 164205 428 818 41 905 165356 487 98 522 46 64 706 7 804 929 52 166040 112 270 762 844 92 167107 69 557 913 94 168020 145 266 72 93 373 469 95 548 685 91 850 5 911 169010 654 716 958 76 170326 467 84 626 48 6 8783 962 171060 205 45 89 361 452 762 844 70 172030 194 200 49 69 384 9 410 657 173080 175 352 482 538 653 8 742 808 174098 109 212 304 596 615 708 48 815 914 175000 144 518 627 745 834 919 49 176117 49 202 53 587 608 23 830 985 177048 228 343 560 633 84 17828 0346 408 48 53 589 615 68 857 179089 280 97 308 443 508 738 180077 532 756 181296 418 182159 299 334 428 584 710 924 34 51 86 183097 127 201 311 844 62 79 184189 239 924 185053 212 434 520 81 617 49 797 186226 52 332 54 510 88 620 51 846 78 990 3 187198 297 349 421 34 514 708 52 884 960 188256 320 632 753 880 189069 130 469 655 733 821

190019 38 286 92 541 65 709 920 32 191042 211 341 54 452 642 72 719 53 994 192101 27 540 879 193105 210 95 899 956 194073 232 330 429 64 671 743 97 804 84

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

304 773 1245 334 878 2409 11 84 627 3022 111 289 632 40 4004 18 99 653 825 66 77 5130 386 729 58 66 6179 410 22 7304 65 623 8212 369 929 80 9216 308 12 87 606 721 10088 98 815 952 11156 602 821 96 901 12183 249 13288 14490 684 15134 37 408 818 90 16323 39 410 62 748 86 99 18102 373 660 19676 84 843 982 20109 318 96 855 21006 292 608 63 885 22183 84 317 418 84 571 931 23348 620 94 779 883 24632 25270 819 985 26507 757 65 871 929 27002 43 546 28216 533 88 610 84 817 29033 159 258 378 401 96 606 93 30376 93 879 31047 345 400 636 74 96 395 32536 649 805 38 33468 580 641 56 909 34025 382 35054 511 781 840 62 970 36564 885 37073 169 206 39 427 23 581 685 830 38105 224 39643 724 48 887 935 40086 41087 259 620 81 793 969 42377 525 43345 506 44171 332 693 788 859 904 45128 313 632 814 46059 744 912 34 47132 544 92 639 894 48089 352 693 938 49178 202 357 64 95 938 50048 373 571 90 51588 797 913 52215 353 555 53138 91 666 726 72 816 54013 873 55149 76 210 515 660 56143 238 589 661 820 59 96 57000 503 708 58084 121 269 413 542 47 59097 135 44 258 455 83 861 82 905 60142 57 332 596 641 77 941 61757 930 62021 720 853 920 85 63264 542 854 84 64048 54 359 406 505 602 43 796 65189 444 98 514 739 811 905 66005 472 652 799 67000 38 592 68091 183 229 637 93 69118 335 475 628 70055 74 668 71110 335 522 842 85 72201 504 22 779 73337 753 74220 563 93 979 75022 186 979 76056 165 365 756 77330 401 675 724 78159 229 760 95 865 79004 266 883 80086 340 43 426 74 81035 89 323 97 409 624 851 82378 83572 656 84180 403 504 647 79. 85123 838 86175 643 845 87007 22 367 404 625 857 61 76 88061 65 203 530 69 913 89460 772 957 90020 64 159 244 73 792 91134 266 357 485 697 859 86 972 92101 558 700 807 992 93338 94039 451 611 972 95097 148 96224 454 543 726 57 158 62 352 407 643 934 98141 99 312 756 823 927 99286

100507 11 689 806 51 954 101122 824 967 84 102148 937 193158 502 948 104071 262 564 788 105402 759 843 959 106218 613 872 84 107182 319 570 699 866 108155 357 893 109347 552 53 699 805 110104 637 761 111699 869 955 71 112097 251 345 54 661 83 842 113179 304 612 744 922 114030 47 103 90 230 398 411 90 749 115171 303 93 4495 507 53 86 808 16 52 116000 446 117080 182 546 675 701 925 118110 355 505 59 702 30 78 111192 412 541 702 851 120392 86 121407 522 122208 41 536 63 650 781 929 92 123019 61 89 272 458 553 699 789 124413 618 728 45 125039 70 205 654 823 126054 219 778 814 127458 819 901 9 128116 58 312 16 39 557 666 793 844 129125 40 580 600 907 68 130379 131038 434 651 707 25 896 132184 232 61 717 41 820 133133 72 312 492 612 835 88 134547 829 135039 357 428 562 653 782 940 136307 24 749 997 137405 621 827 69 138119 382 508 49 642 814 20 67 922 73 139095 156 546 614 58 92 839 58 140006 346 455 515 721 80 95 898 141139 225 28 91 432 814 44 142248 365 642 143100 232 363 509 144089 199 322 520 633 756 971 145182 447 146002 150 444 764 810 147384 463 630 743 67 148489 149107 29 618 44 150007 19 679 730 820 151072 92 111 61 243 350 514 22 36 47 152243 4481 645 153817 154352 478 528 883 155191 15605 103 284 354 412 636 778 908 157181 225 851 158351 411 637 792 908 159027 269 474 526 59 605 920 160034 273 574 921 161020 106 77 631 922 162034 108 473 788 163129 833 59 164091 445 810 960 165103 923 35 166230 167022 891 168261 65 421 28 90 169137 170258 525 657 765 916 171469 530 172088 483 564 173138 218 342 423 588 654 991 1740144 194 175001 275 368 831 75 177070 97 17358 93 437 179066 424 605 899 180418 607 931 181182 182383 423 521 908 183896 972 184028 81 937 185717 994 186722 933 88 187282 572 616 92 706 63 94 817 188059 515 49 91 785 883 189505 52 73 760 190053 411 617 875 191405 23 796 867 192038 124 417 45 675 717 193362 774 818 962 194077 100 202 416 580 660 800 82 904 95

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 168399
30.000 zł. na nr. 27305
15.000 zł. na nr. 150056
10.000 zł. nr. 82614
5.000 zł. na nr. nr. 1533 81163 123518 142654.

2,000 zł. na nr. nr. 9125 24429 29725 32674 37501 53027 70017 99669 99777 105681 123976 160717 183306 184346

1.000 zł. na nr. nr. 3392 7677 26188 27460 43326 43363 43711 48551 50791 53358 57439 62966 69952 81011 83584 88111 89073 89476 104634 101731 119312 119429 125033 128991 152011 152385 163464 167996 190662

Wygrane po 200 zł.

212 317 496 519 842 1511 626 59 2067 700 83 3942 4120 656 5063 339 716 6035 101 297 327 649 81 742 934 7037 435 535 97 8386 9173 208 367 526 98 10592 656 752 11030 12136 334 484 13093 14168 366 453 15021 428 579 620 81 891 902 16783 17087 160 64 457 695 18259 867 19060 131 363 883 20167 209 70 346 641 737 21283 950 22299 23080 113 408 72 84 24189 219 559 639 764 824 90 915 25132 436 699 26809 970 27409 751 854 28214 20 745 940 29059 239 469

30143 204 24 630 85 31110 307 575 650 32049 263 33815 34029 62 90 215 371 607 968 35061 345 411 47 86 580 621 766 975 36186 88 97 218 37181 233 343 421 602 990 38223 635 942 39164 335 504 789 915 40072 340 55 550 743 802 98 903 43 52 41451 52 532 601 67 812 42364 66 559 43182 247 466 633 733 44160 62 348 45072 696 826 46539 716 888 47149 461 832 48161 49022 192 257 394 424 31 50 593 771

50108 342 99 51044 84 291 535 990 52098 158 299 793 995 53079 188 507 54272 362 522 832 55384 528 56172 402 627 835 57075 695 58068 127 262 324 524 746 59030 67 175 527 694

60109 90 337 70 506 8 817 987 61103 864 986 62060 137 403 531 696 760 63008 20 600 842 75 64071 524 65381 602 56 772 854 66061 375 560 907 68 67004 140 376 709 68188 214 69231 317 502 714 907 70150 309 814 41 911 55 71133 231 83561 808 972 72328 498 73491 635 819 88 984 74057 110 328 411 526 75093 222 54 449 651 837 76170 761 77319 729 48 56 861 556 78022 122 68 344 401 890 79109 845

80069 236 319 974 81145 48 296 17 444 598 82208 345 47 577 8332 472 607 61 812 84409 591 605 85074 101 721 74 903 19 86154 244 88004 15 511 89741 912 41 90039 229 94 382 802 91171 440 695 977 92111 16 313 423 537 760 948 93113 94086 319 910 95512 45 77 96204 12 59 683 895 97062 121 258 365 610 50 796 98064 204 562 73 99228 56 500 733

100121 643 101000 170 94 273 380 96 471 102229 334 684 103413 104000 98 145 50 218 54 419 659 935 105389 412 718 106604 894 107068 347 400 93 552 656 900 108139 222 516 934 109214 508 642 800 901 9 110062 266 503 36 732 111236 315 470 914 112059 221 71 94 744 113131 568 114303 419 515 30 611 963 115098 419 566 866 990 116057 353 896 117539 664 118024 217 633 752 98 119017 20 61 619 708

124414 958 121101 597 636 97 850 122144 395 609 37 84 782 896 907 8 123055 90 150 124161 853 99 125188 351 77 632 747 63 929 126229 415 580 806 127224 447 536 77 605 20 845 128673 992 129059 483 502 130369 874 131629 92 98 868 132000 275 133159 317 36 500 958 134133 871 916 135371 672 136406 550 905 137299 414 545 718 889 138048 168 519 139265 459 60 787 822

140043 296 141230 926 142351 966 80 143078 542 144441 729 145085 401 146318 718 14799 145 816 983 148554 73 601 149004 36 114 42 594 945 150506 24 721 36 911 90 151083 185 247 97 358 711

152006 128 230 471 531 153298 675 734 61 154098 192 322 621 772 872 155157 270 681 835 329 462 583 657 157763 813 83 158066 388 654 992 159099 160113 620 745 161198 275 456 162301 442 671 163443 164518 721 165097 171 213 89 374 542 894 166157 627 871 167314 455 600 978 168229 304 889 963 426 733 70 170237 86 90 171161 212 492 845 49 172569 618 33 173090 296 829 174063 388 175200 447 176148 289 339 42 460 70 177000 82 90 172 235 768 178177 431 504 848 179139 64 529 604 180171 617 181358 487 182021 677 183051 58 79 825 184223 411 573 649 185100 13 366 186563 71 668 187201 6 670 86 188677 833 955 89 189088 335 477 549 190087 437 631 770 191339 91 559 626 57 749 192375 446 193306 470 867 194013 140 42 281 433 519 856 959

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O 700.312 Konto rozrachunkowe 1, Wilno 1
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 4
Lida, ul. Zamkowa 41
Baranowicze, ul. Mickiewicza 1
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież. Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50 na wsi. w miejscowościach gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3 40. Redaktor odp. JAN PUPIAŁŁO.